Cena numeru 10 groszy

PR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 5 LISTOPADA 1950 ROKU 305

Przed Wielką Rocznicą

Tysiące prostych ludzi w Polsce wyraża w listach do towarzyszy radzieckich swoją przyjaźń i miłość dla Kraju Socjalizmu i jego Budowniczego-JÓZEFA STALINA

WARSZAWA (PAP). — Wspaniałymi sukcesami w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej czci polski świat pracy wielkie święto proletariackie. Na uroczystych akademiach, odbywających się w całym kraju, społeczeństwo polskie wyraża swą braterską przyjaźń i wdzięczność dla narodów Związku Radzieckiego, Nauczyciela i Wodza mas pracujących całego świata — Józefa STALINA za nieugiętą walkę o pokój światowy, o wolność i suwerenność narodów, za stworzenie państwa socjalistycznego, które jest drogowskazem dla wszystkich ludów walczących o pokój i socjalizm.

Gorące uczucia przyjaźni wyrażają robotnicy, chłopi pracujący i młodzież polska w tysiącach listów przesyłanych do przyjaciół radzieckich.

Załoga **huty „POKÓJ"** — inicjatorka Czynu Październikowego, zwycięsko realizowanego przez całą polską klasę robotniczą, w swoim liście do robotników **Magnitogorskiego Kombinatu Metalowego im. Stalina** pisze m. in.:

„Z prawdziwą radością donosimy Wam, Drodzy Towarzysze, że załoga naszej huty, która nosi nazwę „Pokój", o który walczą wszystkie narody pod przewodnictwem Towarzysza Stalina, największego obrońcy pokoju, wykonała przedterminowo, bo w dniu 18 października br., zobowiązania podjęte dla uczczenia zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

Z okazji Waszego święta, które jest i naszym świętem, ślemy Wam serdeczne pozdrowienia i zapewnienia, że naszą pracą nieugięcie walczyć będziemy o pokój na świecie i zbudowanie socjalizmu w Polsce".

* * *

Załoga **huty „SOSNOWIEC - KATARZYNA"** donosi z dumą towarzyszom pracy z zakładów **„Sierp i Młot" w Moskwie**, że wysoko przekracza miesięczne plany produkcyjne oraz wykonuje z nadwyżką zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

„Pragniemy Was zapewnić, że wykonamy zadania pierwszego roku naszego Planu 6-letniego, gdyż wiemy, że podnoszenie potencjału gospodarczego naszego kraju jest walką o utrwalenie światowego pokoju".

Pisząc do robotników zakładu **„Elektrostal" w Moskwie**, załoga **huty „BATORY"** oświadcza m. in.:

„Podejmując i realizując nasze zobowiązania, kroczyć będziemy śladami hutników radzieckich, którzy wraz z innymi radzieckimi ludźmi pracy dopełnili dzieła proletariackiej rewolucji i zbudowali, pod genialnym kierownictwem Wielkiego Stalina, potężne państwo socjalistyczne.

Niech żyje Związek Radziecki — kraj zwycięskiego socjalizmu, ostoja pokoju i postępu!

Niech żyje umiłowany Wódz mas pracujących całego świata - Wielki Stalin!".

* * *

LIGA KOBIET DO ANTYFASZYSTOWSKIEGO KOMITETU KOBIET RADZIECKICH

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Zarząd Główny Ligi Kobiet w imieniu wszystkich kobiet polskich przesłał do Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich list z najserdeczniejszymi pozdrowieniami.

„Wielka Rewolucja Październikowa — czytamy m. in. w liście — która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości przyniosła pełną wolność i prawdziwe równouprawnienie kobiety radzieckiej.

W dniu naszego wspólnego święta zwracamy swój wzrok na potężny kraj socjalizmu, ku temu, który uratował ludzkość od zguby, a obecnie stoi na czele obozu postępu i pokoju — ku Wielkiemu Stalinowi".

MŁODZIEŻ Z HUT I KOPALŃ ZACIĄGA „WARTY POKOJU"

KATOWICE (PAP). — Serdeczne uczucia przyjaźni młodzieży robotniczego Śląska do narodów Związku Radzieckiego, które znalazły swój wyraz w entuzjastycznym i masowym przystąpieniu młodzieżowych załóg kopalń, hut i fabryk do Czynu Październikowego potęgują się coraz bardziej w miarę zbliżania się rocznicy Wielkiego Października. Załogi młodzieżowe, deklarując zwiększenie wysiłków dla przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce, przystępują masowo do pełnienia „Wart Pokoju", postanawiając w ciągu 3 dni poprzedzających wielką rocznicę osiągnąć szczytową produkcję, wzmóc walkę o jej jakość i podnieść dyscyplinę pracy.

Z dumą i radością wyjechali do ZSRR
delegaci polscy na uroczystości Październikowe

WARSZAWA (PAP). — Dnia 4 bm. wyjechała do Związku Radzieckiego w celu wzięcia udziału w uroczystościach ku czci 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej piętnastoosobowa delegacja polska w składzie:

przewodniczący delegacji — sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab; znana przodownica pracy z Zakładów im. Józefa Stalina w Łodzi tow. Anna Ramus; członek zarządu spółdzielni produkcyjnej w Brzezinach, gmina Czajki, Paweł Wojtiuk; młodzieżowy przodownik pracy, murarz SPB w Warszawie, Franciszek Witek; sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa - Grochów, tow. Irena Skrzypczak; wiceprzewodnicząca prezydium katowickiej Woj. Rady Narodowej, Jadwiga Lewecka; sekretarz KW PZPR w Kielcach, tow. Jan Kowasz; dyr. Teatru Polskiego w Warszawie, Bronisław Dąbrowski; prezes woj. zarządu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, pos. Mikołaj Dachow; prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Roman Kozłowski; przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Boryżewie Nowym, pow. Płock, Antoni Trojanowski; kierownik redakcji miesięcznika „Wojsko Ludowe", Bogdan Hamera; kierownik brygady młodzieżowej, rębacz kopalni „Bolesław Chrobry", Czesław Kusion; przodownik pracy, maszynista huty „Pokój", Jerzy Kubka oraz nauczycielka szkoły podstawowej w Giżycach, pow. Sochaczew, Stefania Szczepkowska.

Na Dworcu Głównym w Warszawie delegację żegnali przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR. Przybył również ambasador ZSRR W. Z. Lebiediew.

Przed odjazdem uczestnicy delegacji wyrazili głęboką radość z powodu możliwości wzięcia udziału w wielkich uroczystościach w Moskwie, ku której skierowują swój wzrok i czerpią natchnienie wszystkie ludy świata, walczące o pokój i postęp.

Z poczuciem dumy mówili delegaci o zaszczycie, jaki ich spotkał, o zaszczycie uczestniczenia w obchodach rocznicy Wielkiego Października tam, gdzie pod kierownictwem genialnego Wodza mas pracujących — Józefa Stalina wciela się w czyn założenia Rewolucji Socjalistycznej: zrealizowano socjalizm i wielką ideę braterstwa narodów, buduje się ustrój powszechnego rozkwitu kultury i dobrobytu materialnego narodów — komunizm.

Zarówno delegaci robotników, pracujących chłopów, kobiet i młodzieży, jak i naukowców polskich dali wyraz swemu wzruszeniu, że obchodzić będą radosne święto wraz z bohaterskim narodem radzieckim, którego zwycięstwu zawdzięcza swój byt niepodległy i wyzwolenie społeczne wśród wielu narodów, również naród polski.

DUMNE MELDUNKI CZERWONEJ ŁODZI
— dowodem braterstwa i wdzięczności dla narodu radzieckiego
Zobowiązania wykonane przed terminem

Już tylko kilka dni dzieli nas od 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Każdy dzień przynosi z sobą wspaniały plon zrealizowanych już Zobowiązań Październikowych. Wykonane przed terminem są najszczerszym wyrazem miłości i wdzięczności dla Związku Radzieckiego oraz gotowości zdecydowanej walki o pokój.

Wczoraj rano rozgłośnia radiowa w ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO nadała meldunek, który cała załoga powitała z nieukrywaną dumą. Meldunek brzmi:

„Tkalnia Oddziału A wykonała z nadwyżką 31.675 metrów towaru — zobowiązanie październikowe, dając ponad plan 95.594 metry.

Przędzalnia Oddziału B na kilka dni przed terminem wyprodukowała ponad plan 13.524 kg przędzy.

MELDUJĄ ROBOTNICY ZAKŁADÓW WEŁNIANYCH.

— Na 4 dni przed terminem wykonaliśmy nasze zobowiązania na cześć Wielkiej Rewolucji i Kongresu Pokoju — piszą robotnicy ZPW im. Karola Bardowskiego — **wykonaliśmy 157.677 metrów tkanin ponad plan państwowy, a 89.272 m ponad przyjęte już w tym roku zobowiązania.**

— Zobowiązania naszej załogi zostały wykonane już w dniu 26 października — brzmi meldunek robotników z ZPW im. Michała Ossowskiego. — **Wykonaliśmy ponad plan 5.700 m watoliny.**

MELDUJĄ ROBOTNICY FABRYKI OBUWIA NR 2:

— Przekroczyliśmy nasze zobowiązania o 50 proc. Zamiast 200 par obuwia ponad plan, wykonaliśmy 300 par obuwia. Jest to nasz dar dla Polski Ludowej z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

MELDUJĄ DZIEWIARZE Z ZPP IM. JURCZAKA:

— Wykonaliśmy przedterminowo zobowiązanie podnosząc wydajność i jakość naszej pracy. Zamiast 43.728 par pończoch I gatunku, wykonaliśmy 44.748 par (dwa razy więcej niż we wrześniu).

* * *

ZOBOWIĄZANIA PŁYNĄ NIEPRZERWANĄ FALĄ. NA DZIEŃ 7 LISTOPADA WSZYSTKIE ZAKŁADY ZAMELDUJĄ, ŻE PODJĘTE POSTANOWIENIA I PRZYRZECZENIA ZOSTAŁY CAŁKOWICIE WYKONANE.

5 listopada b. r. ustaje obowiązek
przyjmowania starych banknotów

WARSZAWA (PAP). — Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie zmiany systemu pieniężnego z upływem dnia 5 listopada br. ustaje obowiązek przyjmowania dotychczasowych banknotów Narodowego Banku Polskiego przy płatnościach za niektóre towary i usługi, ustalone instrukcją Rady Ministrów z dnia 28. 10. br. w sprawie trybu sprzedaży towarów i usług.

Tym samym w dniu 6 bm. wpłata za towary i usługi winna być dokonywana wyłącznie nowym pieniądzem.

W związku z tym Narodowy Bank Polski podaje do wiadomości, że zainkasowane do dnia 5 bm. sumy w banknotach starych należy wpłacić do kas wieczorowych NBP w dniu 5 bm. wieczorem lub najdalej dnia 6 bm. w godzinach rannych bezpośrednio w oddziałach NBP.

Jednocześnie wyjaśnia się, że wpłaty na rachunki bankowe oraz w urzędach pocztowych w banknotach starych przyjmowane będą również tylko do dnia 5 listopada 1950 r.

Oczywiście punkty wymiany dokonywać będą wymiany starych banknotów na nowe bez ograniczenia sumy do dnia 8 bm. włącznie.

Delegacja radziecka
na uroczystości Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybywa do Warszawy

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że na zaproszenie TPPR wyjechała z Moskwy do Warszawy delegacja radzieckich działaczy kulturalnych z przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego ZSRR — **Aleksandrem Gundorowem** na czele.

Wśród członków delegacji znajdują się: dziekan katedry biologiczno - gleboznawczej Uniwersytetu Moskiewskiego — prof. Iwan Isajew, redaktor odpowiedzialny czasopisma „Pracownik Medyczny", dr. nauk medycznych — Maria Kazancewa, kandydat nauk historycznych — Iwan Chrienow.

Delegacja weźmie udział w obchodach Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Bohaterska Armia Chin Ludowych
niesie wyzwolenie ludności Tybetu

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi:

Oddziały Chińskiej Armii Ludowej, posuwające się naprzód w Tybecie, przezwyciężają bohatersko niezwykłe trudności terenowe i klimatyczne. **Marsz odbywa się na wysokości przeszło 4 tysięcy metrów nad poziomem morza przez góry pokryte śniegiem i przez liczne rwące i głębokie strumienie.**

Samochody ciężarowe posuwają się z szybkością 5 klm. na godzinę po wąskich i krętych ścieżkach górskich. Oddziały saperskie budują mosty nad strumieniami. W wielu wypadkach wojska ludowe są zaopatrywane z powietrza przy pomocy samolotów, latających na wysokości 7 tysięcy metrów wśród burz i zawiei śnieżnych. Oddziały techniczne zajęte są budową dróg dla Armii Ludowej — w okrytych wiecznym śniegiem górach.

Żołnierze Armii Ludowej opiekują się ludnością terenów wyzwolonych i pogłębiają więzy przyjaźni między Tybetańczykami a Chińską Armią Ludową.

Koreańska Armia Ludowa kontynuuje
zwycięskie kontrnatarcie
w rejonie Anczu

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w dniu 3 listopada następujący komunikat:

Na wszystkich odcinkach frontu jednostki Armii Ludowej prowadzą aktywne działania bojowe przeciwko wojskom amerykańskim i południowo - koreańskim.

Na zachód od Anczu jednostki Armii Ludowej walcząc, posuwają się pomyślnie naprzód. Na północ i na północny wschód od Anczu nacierające jednostki Armii Ludowej zadały nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie. W walkach w tym rejonie, według dotychczasowych niekompletnych danych, ponad 1500 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela poległo lub odniosło rany. Ponad 2000 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów wzięto do niewoli. Wojska ludowe zdobyły ponad 150 dział i miotaczy min różnego kalibru, około 300 samochodów i inny sprzęt wojenny.

Do społeczeństwa m. Łodzi

W dniu 7 listopada przypada 33 rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Rewolucja Październikowa dwukrotnie przywróciła narodowi polskiemu wolność i prawo do niepodległego bytu, stała się fundamentem stale zacieśniającej i pogłębiającej się przyjaźni pomiędzy narodem polskim i narodem radzieckim.

Polskie masy pracujące wzmożoną pracą uczczą rocznicę Rewolucji Październikowej, czerpiąc wzory z osiągnięć i walki narodów Związku Radzieckiego. Polski lud pracujący, budując w swoim kraju socjalizm, wspólnie z narodami Związku Radzieckiego walczy o pokój całego świata.

Klasa robotnicza m. Łodzi, pomna tradycji rewolucyjnych niezłomnych walk z wyzyskiem i niewolą ustroju kapitalistycznego, godnie czci wielki dzień Rewolucji Socjalistycznej przez współzawodnictwo pracy, racjonalizatorstwo, wykonanie przedterminowe planu oraz wypełnienie zobowiązań październikowych.

Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi zwraca się do społeczeństwa z apelem, aby dla zewnętrznego uświetnienia historycznej daty Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej przystrojono w przeddzień pamiętnej rocznicy flagami i dekoracjami frontony domów, zakłady pracy, instytucje, przedsiębiorstwa, urzędy, wystawy, balkony itp. W ten sposób szerokie rzesze społeczeństwa łódzkiego dadzą wyraz swym uczuciom miłości dla Związku Radzieckiego w dniu 33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. ŁODZI.

Uchwała Rady Ministrów
z dnia 3 listopada 1950 r.
w sprawie Powszechnej Kasy Oszczędności

Wprowadzenie wysokowartościowej i trwałej waluty, określonej w złocie, stwarza nowe i pomyślne warunki dla wzrostu indywidualnych oszczędności i wymaga szybkiej rozbudowy instytucji, których zadaniem jest stworzenie najdogodniejszych warunków dla pracujących w lokowaniu oszczędności w gotówce.

Zaufanie i szacunek dla nowego pieniądza stanowią przy wzrastających zarobkach i dochodach ludności podstawę dla szerokiego, masowego posługiwania się książeczkami oszczędnościowymi jako najwygodniejszą formą planowego, rozsądnego oszczędzania.

Jednak dotychczasowa organizacja, przepisy i formy działalności Powszechnej Kasy Oszczędności nie odpowiadają rosnącym już od pierwszych dni po wymianie zgłoszeniom i życzeniom ludności pracującej.

W związku z tym Rada Ministrów postanawia:

1 Powszechna Kasa Oszczędności jako centralna instytucja oszczędnościowa przystąpi niezwłocznie do rozbudowy szerokiej sieci placówek w celu ułatwienia pracującym dogodnego dostępu do placówek PKO. Stworzona będzie w najkrótszym czasie możność wpłacania pieniędzy na książeczki oszczędnościowe i podejmowania z nich pieniędzy nie tylko w oddziałach i ekspozyturach PKO oraz zastępstwach PKO w innych bankach i urzędach pocztowych, ale także w większych zakładach pracy (fabrykach, kopalniach, urzędach, jednostkach wojskowych itd.), w dużych punktach obrotu towarowego, na dworcach kolejowych oraz w innych punktach masowego przepływu ludności.

2 Placówki te ułatwią najszerszym warstwom ludności korzystanie również z innych usług PKO jak inkaso spłat ratalnych od świata pracy, rozprowadzanie znaczków składkowych masowych organizacji społecznych, dokonywanie z książeczek oszczędnościowych wszelkiego rodzaju opłat jak komorne, opłaty za elektryczność, gaz, radio itp.

3 W zakresie organizacji oszczędności na wsi działać będą zarówno odrębne placówki PKO, jak i gminne kasy spółdzielcze, które na podstawie umowy z PKO będą przyjmować i wypłacać wkłady oszczędnościowe.

4 Powszechna Kasa Oszczędności wprowadzi w najkrótszym czasie jak najdalej idące uproszczenia sposobu posługiwania się książeczką oszczędnościową przez ułatwienie manipulacji związanych z wpłacaniem i podejmowaniem kwot pieniężnych.

5 Powszechna Kasa Oszczędności wprowadzi następujące zmiany w systemie dotąd stosowanych książeczek oszczędnościowych:

a) dla wkładów podejmowanych za okazaniem książeczki podnosi się oprocentowanie (w stosunku rocznym) z 1 do 3 proc.,

b) dla wkładów podejmowanych za wypowiedzeniem w skali od miesiąca do roku podnosi się granice oprocentowania (w stosunku rocznym) z 3 do 5 proc.

6 Powszechna Kasa Oszczędności wprowadzi nowe rodzaje książeczek:

a) KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE PREMIOWE, nieoprocentowane, wygrywające premię w okresowych losowaniach. Losowania odbywać się będą 2 razy do roku. Książeczki te o wkładach miesięcznych dostosowanych do możliwości rozmaitych grup zarobkowych wygrywać będą premie do 200 proc. średniej wkładów,

b) KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE CELOWE, oprocentowane tak jak zwykle, z przeznaczeniem oszczędności na kupno przedmiotów, wymagających większego wydatku oraz na budowę domków jednorodzinnych.

7 Posiadaczom książeczek oszczędnościowych zapewnione zostaje zachowanie pełnej tajemnicy wkładów.

8 Kierownictwa uspołecznionych przedsiębiorstw przyjdą z pomocą PKO dla umożliwienia jej tworzenia placówek usługowych przy zakładach pracy przez dostarczanie lokali i przez dawanie możności korzystania z pomocy pracowników tych zakładów.

Okręgowa Rada Związków Zawodowych organizuje w dniu 7 listopada br. o godz. 16.30 w sali teatralnej ORZZ, ul. Traugutta 18,

Uroczystą Akademię

z okazji 33 Rocznicy Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Po części oficjalnej nastąpi bogata część artystyczna.

Na powyższą akademię zapraszamy przodowników pracy i członków Związków Zawodowych.

Konkurs historyczny „Głosu"

— patrz strona 6

Bastion przyjaźni i chwały narodów

W artykule wstępnym „Prawdy" pt. „Bastion przyjaźni i chwały narodów "czytamy m. in.:

Cały kraj radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu 33 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Rewolucja Socjalistyczna, która skruszyła okowy społecznego i narodowego ucisku, otworzyła przed narodami Rosji gigantyczne perspektywy zbudowania nowego życia.

Geniusz LENINA i STALINA, mądre kierownictwo partii bolszewickiej umożliwiły dokonanie w kraju radzieckim wielkiej przebudowy socjalistycznej. Na bazie światowo-historycznych zwycięstw socjalizmu powstała jedność moralno-polityczna społeczeństwa radzieckiego. W warunkach radzieckiego ustroju społecznego i państwowego wyrosło nowe pokolenie aktywnych i świadomych budowniczych komunistycznego społeczeństwa.

Leninowsko - Stalinowska polityka narodowościowa Partii Bolszewickiej doprowadziła do zespolenia wszystkich narodów Kraju Rad pod sztandarem socjalistycznego INTERNACJONALIZMU. Przyjaźń narodów — to źródło siły i potęgi kraju radzieckiego, źródło niebywałego w dziejach rozwoju gospodarki i kultury uciśnionych i zacofanych ongiś narodów.

W szczególności widzimy to na przykładzie radzieckich republik wschodnich: w **Uzbekistanie, Kazachstanie, Tadżykistanie, w Turkmenii i Kirgizji.** Tam, gdzie przed rewolucją istniał prawie stuprocentowy analfabetyzm, dziś uczy się każde dziecko w wieku szkolnym.

A cóż powiedzieć można o krajach Wschodu, cierpiących w jarzmie imperializmu? W **Indiach**, które od 160 lat uciskane są przez angielskich „cywilizatorów", analfabeci stanowią 99 proc. ludności, w **Iranie** — 85 proc., w **Turcji — około 66 proc.**

Krwawa agresja drapieżców imperialistycznych w Korei, Indochinach, na Malajach, w Indonezji, jeszcze raz demaskuje reakcyjną istotę polityki kół rządzących społeczeństwa kapitalistycznego. Historia świadczy niezbicie, że kapitalizm może się utrzymać jedynie przy pomocy bestialskiego wyzysku mas pracujących, ujarzmienia narodów kolonialnych i zależnych. **WALKA MAS PRACUJĄCYCH O WYZWOLENIE NIESIE ŚMIERĆ KAPITALIZMOWI.**

W okresie powojennym państwo radzieckie pod kierownictwem partii Lenina-Stalina osiągnęło nowe, wybitne sukcesy na polu budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Już w roku 1949 przekroczony został przedwojenny poziom produkcji przemysłu i rolnictwa. Rok bieżący był okresem dalszego, jeszcze potężniejszego rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury. **Kraj radziecki przystąpił do realizacji wielkich budowli KOMUNIZMU: olbrzymich elektrowni wodnych na Wołdze i Dnieprze, kanałów Turkmeńskiego, Południowo-Ukraińskiego i Północno-Krymskiego.**

Związek Radziecki kroczy w awangardzie wszystkich postępowych, demokratycznych sił, które toczą walkę o trwały pokój, przeciwko podżegaczom wojennym. Ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim walczą o pokój masy pracujące krajów demokracji ludowej, wszyscy ludzie dobrej woli. Ostoją potężnego ruchu narodów w obronie pokoju, demokracji i postępu jest wielki Kraj Rad, który od pierwszej chwili swego istnienia wysoko wzniósł SZTANDAR POKOJU I PRZYJAŹNI MIĘDZY NARODAMI.

Historyczne dni Października

Siły Rewolucji gotują się do walki

23 października (5 listopada) zakończyła swe obrady konferencja czerwono-gwardzistów w Piotrogrodzie, która uchwaliła bolszewicką rezolucję w sprawie sytuacji bieżącej oraz nowy regulamin. Regulamin czynił z Gwardii Czerwonej jednolitą organizację, wzmacniał karność, ściśle określał prawa i obowiązki Sztabu Głównego, Biura Sztabu i sztabów dzielnicowych. Na posiedzeniu Sztabu Głównego wybrano Biuro Sztabu i postanowiono zarządzić pogotowie bojowe, rozszerzono dyżury oddziałów Gwardii Czerwonej oraz wzmocniono patrole w fabrykach.

Tego samego dnia wieczorem Komitet Wojskowo-Rewolucyjny zwołał komitety pułkowe garnizonu. Na zebranie przybyli również liczni delegaci z frontu, którzy przyjechali na II Zjazd Rad. W przeciągu przeszło 6 godzin przedstawiciele pułków zdawali sprawozdania o nastrojach wśród żołnierzy. Wszyscy słuchali z zapartym oddechem. Zgodne oklaski przerywały słowa mówców. Delegaci jeden po drugim oświadczali, że żołnierze bez zastrzeżeń stają do dyspozycji Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego.

Równocześnie trwało posiedzenie Rady Piotrogrodzkiej, na którym Rada stwierdziła, że „...dzięki energicznej pracy Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego łączność między Radą Piotrogrodzką a garnizonem rewolucyjnym stała się ściślejsza oraz daje wyraz swej pewności, że tylko dalsza praca w tym kierunku pozwoli pracować swobodnie i bez przeszkód nadchodzącemu się rozpocząć Ogólnorosyjskiemu Zjazdowi Rad. Rada Piotrogrodzka poleca swemu Komitetowi Rewolucyjnemu, by niezwłocznie podjął odpowiednie kroki w celu ochrony bezpieczeństwa obywateli w Piotrogrodzie i aby w drodze nadzwyczajnych zarządzeń stłumił próby pogromów, grabieży itd..."

Tymczasem w Rządzie Tymczasowym wciąż wzrastał niepokój. Ministrowie i Kiereński obradowali do późnej nocy i obmyślali środki walki ze zbliżającym się powstaniem bolszewików. W Pałacu Zimowym sztab reakcji opracował plan wystąpienia przeciwko bolszewikom.

Późną nocą 23 października, po zakończeniu posiedzenia Rady Piotrogrodzkiej, Ośrodek Partyjny zwołał zebranie Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego. Obliczono siły, którymi rozporządza rewolucja, wyznaczono wszystkim oddziałom wojskowym konkretne zadania na wypadek wystąpienia.

Ofensywie kontrrewolucji Komitet Wojskowo-Rewolucyjny przeciwstawia świadomą siłę oddziałów Gwardii Czerwonej, pułków garnizonu oraz jednostek Floty Bałtyckiej.

Bojowe siły rewolucji czekają jedynie na rozkaz Komitetu Centralnego Bolszewików.

Uroczyste akademie w świetlicach robotniczych

ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

W pięknie udekorowanej sali ZPW im. Barlickiego odbyła się uroczysta akademia pracowników CZPW. W głębi sceny widnieją portrety przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego — Lenina i Stalina. Przy stole prezydialnym, udekorowanym zielenią i kwiatami zasiadają przedstawiciele Partii, związków zawodowych, Ligi Kobiet, Centralnego Zarządu Przemysłu Wełnianego i TPPR.

Tow. Hajduk mówi o znaczeniu Rewolucji Październikowej dla klasy robotniczej całego świata. Mówi o WKP(b), która prowadzi narod radziecki od zwycięstwa do zwycięstwa, o bohaterskiej walce narodów Związku Radzieckiego w obronie pokoju. Przemówienie przerywane jest okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i jego wielkiego Wodza, Chorążego Pokoju — Towarzysza Stalina.

W ramach uroczystości odbyło się również **wręczenie proporca ufundowanego przez Zarząd Główny Przemysłu Włókienniczego dla zwycięzcy we współzawodnictwie międzybranżowym, pomiędzy przemysłem bawełnianym i wełnianym w II kwartale rb. Proporzec przypadł w udziale przedstawicielom przemysłu wełnianego.**

Tow. Dzikowska, przedstawicielka Zarządu Głów. Zw. Włókniarzy, wręczyła piękny, złotem haftowany proporzec dyrektorowi naczelnemu CZPW.

Uroczystą akademię zakończyła bogata część artystyczna.

ZPW IM. 9 MAJA

Uroczystą akademię ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej otwiera przewodniczący rady zakładowej ZPW im. 9 Maja — tow. Kopeć. W serdecznych słowach wita przybyłych na akademię robotników oraz zaproszonych gości. Następnie zebrani w wielkim skupieniu słuchają referatu, który omawia wielkie, historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej.

Okrzyki na cześć Nauczyciela i Wodza międzynarodowej klasy robotniczej, Towarzysza Stalina, są wyrazem ogromnej miłości, jaką darzy Go każdy polski robotnik.

Robotnicy nasi wiedzą, że Rewolucja Październikowa przyniosła nam dwukrotnie wolność, rozumieją, że tylko dzięki braterskiej, socjalistycznej pomocy Związku Radzieckiego kraj nasz został odbudowany, a teraz z każdym dniem potężnieje gospodarczo i politycznie.

Uroczystą akademię zakończono rozdaniem nagród przodownikom pracy za III etap współzawodnictwa.

List Lidii Korabielnikowej

do młodzieży polskiej

WARSZAWA (PAP). — Z okazji zbliżającego się Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej **— brygadierka moskiewskiej fabryki obuwia „KOMUNA PARYSKA" — Lidia Korabielnikowa** przesłała do młodzieży polskiej list, w którym życzy młodzieży i całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu.

W liście tym Korabielnikowa pisze m. in.:

„Z uczuciem radości przeczytałam w prasie radzieckiej wiadomość o tym, że gazeta **„SZTANDAR MŁODYCH"** zorganizowała na swych łamach **ogólnopolską korespondencyjną naradę młodzieży,** mającą na celu rozwinięcie walki o zbiorową oszczędność surowców.

Wydaje mi się, że narada ta jeszcze bardziej zespoli polską młodzież i zmobilizuje ją do nowych sukcesów w pracy.

Brygada nasza bierze obecnie udział we współzawodnictwie dla uczczenia **Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.** Na dzień rocznicy Wielkiego Października postanowiliśmy wyprodukować **12.300 par obuwia ponad plan** oraz pracować na zaoszczędzonym surowcu w ciągu 2 dni w miesiącu.

Zobowiązania swe wykonujemy pomyślnie, dostarczając codziennie 50 par obuwia ponad plan.

Brygada moja z radością będzie nadal dzielić się swymi doświadczeniami i umacniać przyjaźń z młodzieżą polską.

Niech żyje sojusz i przyjaźń narodu radzieckiego z narodem polskim!

Sukcesy wojsk ludowych Vietnamu

GENEWA (PAP). — Prasa francuska donosi, że wojska ludowe Vietnamu rozwijają działania ofensywne nie tylko na północ od miasta Hanoi, lecz również na południe. **Oddziały francuskie zmuszone zostały do ewakuowania rejonu miasta Hoabin, znajdującego się w odległości 60 klm. na południowy - zachód od Hanoi.**

Na północ od Hanoi wojska francuskie, które wycofały się z Laokay, znajdują się w trudnej sytuacji, gdyż są bez przerwy atakowane przez oddziały Armii Ludowej.

Zachodnia „demokracja"

Rząd Attlee odmawia wiz delegatom

na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju

LONDYN (PAP). — Rada Generalna Angielskiego Komitetu Obrony Pokoju wystosowała pismo do premiera Attlee, w którym **dementuje** oskarżenia premiera Attlee pod adresem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W piśmie tym Angielski Komitet Obrońców Pokoju wyjaśnia cele i zadania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

* * *

Na konferencji prasowej korespondentów angielskich i zagranicznych, zorganizowanej przez Komitet Obrony Pokoju przewodniczył **Crowther.** Przewodniczący komitetu organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju **Montague** podał do wiadomości, że jak **dotąd wydano tylko pięć wiz delegatom na Kongres, mimo, że o wizy prosi kilkuset delegatów.**

W związku z tym Montague wskazał, że jeśliby rząd brytyjski odmówił wiz tak wielu delegatom, że niemożliwe było by przeprowadzenie Kongresu, było by to **podłym manewrem ze strony rządu brytyjskiego.**

Intelektualiści i działacze katoliccy

potępiają remilitaryzację Trizonii i włączają się do frontu walki o pokój

WARSZAWA (PAP) — W związku z listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji, z inicjatywy Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju odbyła się dnia 4 listopada br. w Warszawie narada intelektualistów i działaczy katolickich.

W naradzie wzięli m. in. udział: Ks. dr Piotr Chojnacki — prof. UW, ks. dr Jańczuj — dziekan wydz. teologicznego UW, ks. dr Eugeniusz Dąbrowski, ks. prof. dr Mieczysław Żywczyński, ks. dr Zygmunt Kozubski — profesor UW, Jerzy Zawieyski —, literat, ks. prof. Wincenty Kwiatkowski — UW, ks. dr Stanisław Krynicki, prof. Kumaniecki — UW, dr Zygmunt Wojciechowski — prof. UP, prof. Andrzej Wojtkowski — KUL, Jan Dobraczyński — literat, Antoni Gołubiew — literat, Jerzy Turowicz — red. „Tygodnika Powszechnego", Paweł Jasienica — publicysta, ks. Rudolf Weiser — dziekan Instytutu Wyższej Wiedzy Religijnej w Łodzi, ks. dr Władysław Kwiatkowski, ks. Stanisław Pniewski, ks. Jerzy Pawski, ks. Władysław Padacz — rektor kościoła akademickiego w Warszawie, Anna Reitterowa — literatka, Dominik Horodyński, publicysta, ks. dr Osuch, dr Jan Sajdak, prof. UP, Konstanty Łubieński - publicysta, Stanisław Stomma — red. miesięcznika — „Znak".

Z ramienia Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w naradzie wzięli udział: Adam Rapacki — wiceprzewodniczący Komitetu i Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Po ożywionej dyskusji, poświęconej aktywnemu udziałowi intelektualistów i działaczy katolickich w walce o pokój, której potrzeba występuje tym dobitniej wobec groźby, jaką stanowi dla pokoju światowego i narodu polskiego remilitaryzacja Niemiec Zachodnich — zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

„My, zebrani dzisiaj na naradzie w Warszawie, uczeni, pisarze i działacze katoliccy, duchowni i świeccy, stwierdzamy że w pełni solidaryzujemy się z listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji.

Zdajemy sobie sprawę, jak straszliwymi konsekwencjami grozi naszej ojczyźnie rozpoczęta akcja remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Zdajemy sobie sprawę, jak wielkim nieszczęściem dla całego świata byłoby dopuszczenie do wybuchu trzeciej wojny światowej.

Wychodząc z założenia, że ruch obrońców pokoju nie jest reprezentacją żadnej partii politycznej, ani też żadnego określonego światopoglądu, a w zakresie swoich zadań ma prawo uważać się za przedstawiciela interesów ogólnonarodowych, chcemy w miarę naszych sił i możliwości wesprzeć siły walczące o pokój i postanawiamy:

1. Położyć nasze podpisy pod listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji, by [illegible] wzmóc wagę tego apelu w oczach naszych braci we Francji.

2. Utworzyć przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju stałą komisję intelektualistów katolickich, duchownych i świeckich, której zadaniem będzie rozszerzyć podstawy ruchu pokoju w Polsce oraz wzmocnić skuteczność naszego oddziaływania na bliskie nam ideowo ośrodki zagraniczne.

3. Delegować naszych przedstawicieli na II Światowy Kongres Pokoju.

Zgodnie z rezolucją, narada intelektualistów i działaczy katolickich powołała jednomyślnie stałą komisję przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju.

Narada uchwaliła deklarację na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju oraz wybrała następujących przedstawicieli upoważnionych do jej reprezentowania na II Światowym Kongresie: ks. prof. Chojnackiego, ks. prof. Dąbrowskiego i ks. prof. Żywczyńskiego.

„Za nowe pieniądze"

Chłopi gminy Boguszyce

zbiorowo odstawiają zboże na punkt skupu

Członkowie PZPR we wsi Boguszyce, w gminie Boguszyce, w powiecie rawsko - mazowieckim, na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej uchwalili dostawić zboże zbiorowo na punkt skupu. Zebranie to odbyło się w dniu 30 października br.

Następnego dnia wieść o uchwale obiegła całą wieś i bezpartyjni chłopi zaczęli się zgłaszać do sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, oświadczając, że chętnie wezmą udział w zbiorowej dostawie.

Mimo, że termin dostawy był wyznaczony na 10 listopada, chłopi wsi Boguszyce postanowili odwieźć zboże przed terminem. Dnia 3 listopada na punkt skupu, zajechało 14 wozów naładowanych zbożem. Wozy były udekorowane i ozdobione transparentami, które głosiły „Chłopi gromady Boguszyce sprzedają zboże za nowe pieniądze.

Na czele przybyłych przyjechał przewodniczący Gminnej Rady Narodowej **tow. Michał Iwański.**

Między innymi w tej manifestacyjnej odstawie zboża, świadczącej o zadowoleniu, z jakim chłopi małorolni powitali zmianę pieniądza, wzięli udział bezpartyjni: Józef Dziedzic, Józef Włostowski, Katarzyna Filipczak, Kazimierz Bodera, Stanisław Iwański, Stanisław Kocik i wielu innych.

Narada racjonalizatorów

przemysłu bawełnianego

W dniu wczorajszym w sali Robotniczego Domu Kultury odbyła się ogólnopolska narada racjonalizatorów przemysłu bawełnianego.

W naradzie wzięli udział: dyrektor naczelny CZPB tow. **Jóźwiak,** przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy tow. **Krzywański,** dyr. produkcji CZPW tow. **Wojtkowski oraz przedstawiciel KŁ PZPR** tow.Barłoga.

Po przemówieniu tow. **Jóźwiaka,** obszerny referat na temat rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle bawełnianym wygłosił dyr. inż. Pacak.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja w której racjonalizatorzy poruszyli wiele ciekawych i ważnych zagadnień, dotyczących dalszego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Dyskusję podsumował tow. Wojtkowski..

Obszerne sprawozdanie z narady podamy w jednym z najbliższych numerów „Głosu".

Tylko trwały pokój

może zapewnić szczęście narodu niemieckiego

Uroczyste otwarcie I Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju

BERLIN (PAP). — Dnia 4 bm. w gmachu Opery Państwowej w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie I Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju. W Kongresie bierze udział 1.600 delegatów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Niemiec Zachodnich, przedstawiciele Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz liczne delegacje zagraniczne. W skład delegacji polskiej wchodzą **prof. Chałasiński** oraz **Maria Kamińska.**

Na Kongres przybył witany burzliwymi oklaskami prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — **Wilhelm Pieck** w towarzystwie przewodniczącego Izby Ludowej Dieckmanna, premiera **Grotewohla** oraz wicepremierów Waltera Ulbrichta i Otto Nuschke. W loży honorowej zajęli również miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorem **Puszkinem** na czele.

Po wyborze prezydium, w skład którego weszli również delegaci polscy, obrady Kongresu zagaił rektor Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie prof. Friedrich, udzielając następnie głosu przewodniczącemu Niemieckiego Komitetu Obrony Pokoju i członkowi Stałego Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — znakomitemu pisarzowi **Arnoldowi Zweigowi.**

Historia domaga się od narodu niemieckiego — oświadczył m. in. Arnold Zweig — aby naprawił błędy i zmazał winy, które ściągnął nań w przeszłości przeklęty reżim hitlerowski. **Dla każdego Niemca jedno winno istnieć dzisiaj hasło: aktywnej walki o utrzymanie pokoju.**

Naród niemiecki musi zrozumieć wymowę ruin ostatniej wojny i z całych sił przeciwstawiać się próbom przekształcenia go w mięso armatnie. Naród niemiecki nie powinien tolerować remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, dokonywanej przez imperialistów. Niemcy — oświadcza mówca wśród oklasków zebranych, — potrzebują pokoju. **Tylko trwały pokój może zapewnić szczęście i dobrobyt narodu niemieckiego.**

MANIFESTACJA 20 TYSIĘCY METALOWCÓW NIEMIECKICH

BERLIN (PAP). — 20 tysięcy robotników przemysłu metalowego w Wirtembergii uczestniczyło w wielkim wiecu zorganizowanym w Stuttgarcie na znak protestu przeciwko zwiększającej się w Niemczech Zachodnich drożyźnie.

„Chcemy masła nie armat!", „Domagamy się podwyżki płac, a nie nowych dywizji wojskowych" — pod tymi hasłami manifestowali robotnicy niemieccy mimo szykan policji adenauerowskiej i właścicieli przedsiębiorstw metalowych, którzy zagrozili natychmiastowym zwolnieniem z pracy wszystkich uczestników wiecu.

Na wiecu przyjęta została jednogłośnie rezolucja, zapowiadająca strajk generalny metalowców wirtemberskich na poniedziałek 6 bm., jeżeli do tego czasu nie uczyni się zadość ich żądaniom.

Wyjaśnienie w sprawie wypłaty

zasiłków chorobowych i rodzinnych

w związku ze zmianą pieniądza

WARSZAWA (PAP). —

1. Kwoty wypłacane po dniu 29. X. 1950 r. bez względu na okres, za który zasiłki przysługują, należy wypłacać w stosunku za 1 zł. dawny 3 gr. nowe.

2. Zasiłki chorobowe (domowe, szpitalne) oraz połogowe (pokarmowe) zastępują pracownikowi wynagrodzenie za pracę. Ponieważ wypłacane są z dołu w różnych terminach, przeto należy do nich zastosować analogicznie zasady wyrównania, przewidzianego w p. 8 instrukcji Rady Ministrów z dnia 28. X. br. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę. Należy ustalić, za ile dni pracownik otrzymał w miesiącu październiku br. o s t a t n i zasiłek w dawnym pieniądzu.

Jeżeli ilość dni zasiłkowych jest taka, że licząc od dnia wypłaty zasiłek ma zapewnić pracownikowi pokrycie kosztów utrzymania po dniu 31. X. br., wówczas przysługuje mu wyrównanie za tyle dni, ile dni przypada na miesiąc listopad, nie więcej jednak niż za 15 dni.

Wyrównanie dzienne wynosi w dawnym pieniądzu tyle, ile wynosi ostatni wypłacony przeciętny zasiłek za jeden dzień. Wyrównanie należy przeliczyć na nowy pieniądz w stosunku za 1 zł. dawny 2 gr. nowe.

P r z y k ł a d:

Ubezpieczony otrzymał dnia 27. X. r. b. ogólną kwotę 7.000 zł. za 10 dni. Ponieważ 6 dni przypada na miesiąc listopad (1 do 6. XI. rb. włącznie) należy wypłacić wyrównanie za 6 dni (7.000:10 = 700; 700 x 6 = 4.200 zł tj. 4.200 x 2 gr. = 84 zł.).

3. Wszystkie zasiłki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa (włącznie z zasiłkiem pogrzebowym) oraz zasiłki z ubezpieczenia rodzinnego, wydane przez PKO lub w urzędzie pocztowym przed 30. X. rb. są wypłacane przez PKO i urzędy pocztowe w nowym pieniądzu w stosunku za 1 zł. dawny — 1 grosz nowy. W tych przypadkach należy wypłacić różnicę, przeliczając nadaną kwotę w stosunku za 1 zł. dawny 2 grosze nowe — na wniosek osób uprawnionych po udowodnieniu zaświadczeniem PKO lub urzędu pocztowego, że należność wypłacona została w dniu 28. X. rb. w stosunku za 1 zł. dawny 1 nowy grosz.

4. Wszystkie dopłaty, o których mowa wyżej, dokonywane są przez zakłady pracy, **na rachunek tej Ubezpieczalni Społecznej,** z którą zakład pracy rozlicza się z tytułu składek ubezpieczeniowych.

Z życia Partii

Praca partyjna wśród mas rozstrzyga o powodzeniu

Akcja skupu zboża w województwie łódzkim musi być zwycięsko przeprowadzona

Skup zboża na terenie województwa łódzkiego nie przedstawiał się pomyślnie w poprzednich miesiącach. W porównaniu z innymi województwami w kraju, województwo łódzkie znajdowało się **na szarym końcu.**

Przyczyna tego stanu rzeczy była niedostateczna praca organizacji partyjnych. Niektóre powiatowe organizacje partyjne w początkowym okresie nie doceniały znaczenia skupu zboża, jako jednego z ważnych odcinków toczącej się **walki klasowej o przeobrażenie wsi.**

Wiele organizacji powiatowych ograniczyło się jedynie do odpraw na szczeblu gminnym, lecz nie sięgało dalej — do gromad, do podstawowych organizacji partyjnych w gromadach.

To było pierwszym niedopatrzeniem, z którego skwapliwie skorzystał wróg klasowy.

W gromadzie **Anasław, pow. Rawa Mazowiecka, bogaczowi wiejskiemu Markowiczowi udało się przeniknąć do trójki zbożowej.**

A w jaki sposób pomagał on akcje skupu zboża?

Główny ciężar dostawy zboża przerzucił na barki mało i średnio rolnych chłopów. Potrafił on w tak umiejętny sposób wpływać na pozostałych członków trójki, że wyznaczał innym, ile mają sprzedać zboża, lecz ze swojej stodoły nie odstawił do punktu skupu ani jednego ziarenka.

Podobnie było w gminie **Lubań**, gdzie trójki oszczędzały kułaków na niekorzyść biedoty wiejskiej.

Niedostrzeganie nowych form walki wroga klasowego, względnie rejestrowanie tylko poszczególnych wypadków **bez wyciągania politycznych wniosków, spowodowało drugi, nie mniej poważny błąd.**

Zamiast ubojowić organizacje podstawowe w gromadach, uzbroić politycznie masy i ułatwić mało i średniorolnym chłopom demaskowanie podstępnych machinacji bogaczy wiejskich, niektóre organizacje powiatowe poszły po linii najmniejszego oporu. Przekazano po prostu całą sprawę w ręce czynnika administracyjnego, który z kolei częstokroć potraktował akcję skupu w sposób **czysto biurokratyczny.**

Jasne, że w wyniku mechanicznego podejścia do tak poważnego zagadnienia jak bitwa o chleb, wykonanie planu pozostawiało wiele do życzenia.

Tak było w sierpniu i wrześniu b. r.

W październiku plan skupu zboża wykonano już w 113,8 procentach.

Dzięki czemu udało się to osiągnąć?

Komitety powiatowe przezwyciężyły stare błędy. Rzucono na wieś dziesiątki **agitatorów, członków ekip łączności.** Wyjaśniali oni biedocie wiejskiej gospodarczy i polityczny cel akcji skupu zboża, podkreślając znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Instruktorzy powiatowi i członkowie komitetów gminnych **wyruszyli do chat chłopskich, występowali na zebraniach gromadzkich, pomagając ujawniać machinacje bogaczy i spekulantów wiejskich — wrogów Polski Ludowej.**

Komitet Powiatowy w Skierniewicach, prowadząc wytężoną działalność partyjną w terenie, uruchomił dziesiątki aktywistów chłopskich, partyjnych i bezpartyjnych.

Rezultaty nie dały na siebie długo czekać. Trójki zbożowe, czując za sobą poparcie Partii i większości mieszkańców gromad, miały ułatwione zadanie.

W gromadzie Aleksandrii wykryto 3 kułaków, którzy młócili zboże dla wypasania nim bydła. W innym wypadku bogacz usiłował unieruchomić młocarnię. Lecz trójki i agitatorzy czuwali, a razem z nimi miejscowi chłopi, którzy żywo reagowali na kułackie próby ukrycia zboża.

W wyniku żywej i operatywnej pracy partyjnej powiat skierniewicki osiągnął poważny sukces. **Plan październikowy wykonano w 180,9 procentach.**

O tym, jakie pozytywne wyniki daje praca polityczna wśród mas, może świadczyć przykład pow. brzezińskiego. Powiat ten wykazuje w akcji skupu stałą poprawę.

Ale sukcesów nie zdobywa się łatwo. W powiecie brzezińskim dzięki pracy politycznej **walka klasowa podniosła się na wyższy poziom.** Uaktywniła się przede wszystkim młodzież wiejska. W wielu wypadkach **biedota chłopska sama przeprowadziła u bogaczy wiejskich przymusowe omłoty.**

Kułak **Jan Kupisz**, gospodarujący w Szczawinie na 12 ha, nie dostarczył państwu ani kilograma zboża. **Miejscowa biedota i średniacy zdemaskowali go jako wroga klasowego oraz spekulanta, który wykupywał zboże na rynku.**

Również **Antoni Ciesielski, bogacz na 20 ha**, nie chciał dostarczyć zboża.

— To jest dawny PSL-owiec, mikołajczykowski poplecznik — stwierdzali chłopi.

U obu kułaków chłopi przeprowadzili przymusowe omłoty.

Starszym pomagali młodzi.

Brygady ZMP-owców na wsi **demaskowały** na każdym kroku **bogaczy wiejskich.**

W gromadach **Zelgorz, Szczawin, Dobra i Barcówka** ZMP-owcy wywiesili na domach bogaczy plakaty z napisem:

— „TU MIESZKA KUŁAK — WRÓG POLSKI LUDOWEJ“!

Śmiała i bojowa postawa mas chłopskich zmusiła bogaczy do odstawienia wyznaczonej części zboża.

W rezultacie dobrze przeprowadzonej pracy politycznej, powiat brzeziński wykonał plan w 156,3 proc.

Aktywistom partyjnym na terenie całego województwa znacznie pomagali w akcji członkowie ZSL.

I tak np. w gromadzie Zamość (pow. radomszczański) ZSL-owiec **Julian Pacak, średniak na 5 ha**, po odstawieniu swoich nadwyżek, brał udział wraz z innymi chłopami w akcji kontrolnej i ujawniał ukryte przez bogaczy wiejskich zboże. Prowadził on szeroką akcję uświadamiającą, demaskował i piętnował na zebraniach gromadzkich tych bogaczy, którzy hamowali planowy skup. Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej.

Ale mimo to przed naszymi organizacjami partyjnymi stoi zagadnienie systematycznego zacieśniania współpracy z ZSL w ogóle, a na odcinku akcji skupu zboża w szczególności.

* * *

Obok powiatów dobrze już wywiązujących się ze swych zadań są jednak i takie, które dotychczas przodowały, lecz na skutek samouspokojenia się utraciły swoją przodującą pozycję. Do nich należą: **powiat łowicki i pow. kutnowski.**

Natomiast organizacje partyjne w powiecie radomszczańskim i wieluńskim nie przezwyciężyły jeszcze całkowicie błędów.

A chociaż organizacje partyjne wspomnianych powiatów włożyły już wiele wysiłków w pracę organizacyjną i polityczną, to jednak nie potrafiły jeszcze rozwinąć szerokiej akcji wyjaśniającej i demaskującej wrogie, szkodliwe, spekulacyjne, godzące w interesy mas chłopskich oraz Państwa Ludowego poczynania kułaka.

I dlatego właśnie powiaty te nie **uzyskały jeszcze 100-procentowego wykonania planu.**

* * *

Należy stwierdzić, że organizacje partyjne województwa łódzkiego na ogół potrafiły zmobilizować i uaktywnić masy bezpartyjne i partyjne do walki **o terminowe wykonanie planu skupu zboża.** Świadczy o tym wykonanie planu październikowego w 113,6 procentach.

Czy można się jednak zadowolić tym pierwszym osiągnięciem?

Nie. Było by to niesłuszne.

Trzeba pamiętać, że województwo łódzkie ma poważne zaległości w dostawie zboża z poprzednich miesięcy.

Nie wolno też zapominać, że wróg, podobnie jak dotychczas, będzie w dalszym ciągu usiłował zrywać terminowy i planowy skup. I dlatego musimy wzmóc pracę polityczną na wsi, staranniej i lepiej uzbroić ideologicznie członków organizacji gromadzkich, uaktywnić masy mało i średniorolnych chłopów, członków PZPR i ZSL oraz bezpartyjnych, w walce o pełną realizację planu skupu zboża.

Jan Adamowski.

Czyn młodzieży SP



Milion metrów³ ziemi ułożyłą na wale ochronnym nad Wisłą, w dolinie sochaczewskiej, obok wsi Secimin — VI brygada Służby Polsce. Na zdj.: Przodownicy pracy VI brygady junaków: Jan Smulik, Piotr Celiniak i Antoni Kierończak — trzymają straż honorową przy milionowym metrze

Termin nadsyłania gazetek ściennych na wystawę przedłużony do 6. XI. rb.

Jak już podawaliśmy, redakcja „Głosu“ wspólnie z ORZZ organizuje **Wielką Wystawę październikowych gazetek ściennych.** Otwarcie wystawy nastąpi 7 listopada w sali gmachu ORZZ.

Wystawa ta, urządzona celem **uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju,** wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie we wszystkich łódzkich zakładach pracy oraz instytucjach.

Codziennie kierowane są pod naszym adresem liczne zapytania w tej sprawie, co najlepiej świadczy o tym, że nie będzie w Łodzi zakładu pracy, w którym nie zostałaby pieczołowicie opracowana okolicznościowa gazetka ścienna. Jednak nie wszystkie komitety redakcyjne przystąpiły we właściwym czasie do przygotowania czy to treści, czy szaty graficznej gazetek październikowych.

W związku z tym, spełniając prośby licznych komitetów redakcyjnych powiadamiamy, że **termin nadsyłania gazetek ściennych na wystawę został przedłużony do 6 listopada br.** Przypominamy również, że gazetki należy kierować do Wydz. Kult.-Oświatowego, przy ul. Traugutta Nr 18. Za najlepsze gazetki przewidziane są liczne nagrody.

Korespondencyjna narada prządek

Jak podnieść jakość przędzy?

Dziś, w trzecim dniu korespondencyjnej narady prządek, zabierają głos przedstawicielki **przędzalni cienkoprzędnej ZPB im. J. Stalina: tow.** tow. HELENA STRÓJWĄS — brygadzistka i FRANCISZKA MŁYNARCZYK — prządka.

Obie one poruszają nowe, bardzo istotne zagadnienia, ściśle związane ze sprawą podniesienia jakości przędzy.

Helena Strójwąs

brygadzistka z ZPB im. Stalina

Obciągaczki również wymagają szkolenia



Zwykle, gdy mówi się o przykręcaniu, to myśli się o prządkach. A tymczasem **przykręcają nie tylko prządki. Czynią to także obciągaczki.**

Ściągając szpulki pełne, zakładają puste i wtedy napuszczają nić i przykręcają zerwane nitki. A więc — **trzeba uczyć dobrego przykręcania również i obciągaczki.**

— Jestem brygadzistką w przędzalni cienkoprzędnej. Moja brygada obciągaczek obsługuje 16 maszyn. Na brak roboty nie możemy narzekać. Cała sztuka polega na umiejętnym rozplanowaniu swej pracy. Nie wolno dopuścić do tego, żeby od razu stanęło na obciąganie kilka maszyn, a chociażby nawet dwie. Cóż nastąpiło by wówczas? Oczywiście, długie postoje, gorączkowa praca obciągaczek, wadliwe przykręcanie.

Staram się więc tak zorganizować pracę, aby zawsze stała na obciąganie tylko jedna maszyna. Prawda, że sama czasem pomagam obciągaczkom, a co najważniejsze — pilnuję uważnie, żeby pracowały tak, jak należy. Bacznie uważam, aby nie napuszczały zbyt wysoko, aby przykręcały nową metodą narzutową, aby zostawiały prządce maszynę w zupełnym porządku.

Mogę szczerze powiedzieć, że moja brygada pracuje dobrze. Prządki nie skarżą się. Moje obciągaczki będą mogły niezadługo z powodzeniem przejść na obsługę obrączniaków.

Poruszam tę sprawę na korespondencyjnej naradzie prządek w celu podkreślenia konieczności szkolenia obciągaczek. Jeśli chcemy mieć dobrą przędzę, to zwróćmy uwagę na obciągaczki, na ich przykręcanie.

Franciszka Młynarczyk

Prządka z ZPB im. Stalina

Wrzeciona muszą sprawnie funkcjonować

Nic nie pomogą nawet najusilniejsze starania prządki, jeśli maszyna „n..wala“. Ot, chociażby taki obrazek: kilka, czy kilkanaście wrzecion nie pracuje należycie — albo w ogóle się nie kręcą, albo trzęsą się niemożliwie.

W pierwszym wypadku — niska wydajność. W drugim — niska jakość.

Na takim trzęsącym się wrzecionie nić nawija się nierówno i następują stale zrywy. Powiedzcie — jak tu napuszczać na takie wrzeciona?

Co powinna czynić prządka w takim wypadku? Opowiem, jak ja sobie radzę. Gdy widzę, że wrzeciono stoi, wtedy szybko sprawdzam, co jest tego przyczyną: czy sznurek zerwany, czy też zepsuta podstawa wrzecionowa? Do pierwszego uszkodzenia wzywam sznurkarza, do drugiego — majstra, i sama pilnuję, aby szybko dokonali naprawy. **Do trzęsących się wrzecion także proszę majstra.** Dzięki szybkiej interwencji wrzeciona moje zawsze są w pełnym ruchu. Dlatego przykręcam dobrze i daję przędzę wysokiej jakości.

Jaki stąd wniosek? Chcąc produkować dobrą przędzę, trzeba pilnować wrzecion. Powinni nad tym czuwać majstrowie przędzalni. A wiemy, że wielu majstrów, niestety, nie uważa tego za swój obowiązek.

* * *

W następnym, czwartym dniu narady korespondencyjnej zabiorą głos w dyskusji majster JÓZEF PEŁKA oraz obciągaczka REGINA TYLICKA z Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Cz. Szymańskiego.

Uczmy się od ludzi radzieckich socjalistycznego stosunku do pracy

Tow. Szewczykowa wykorzystuje doświadczenia nabyte w ZSRR

Znana przodownica pracy z ZPB im. Dzierżyńskiego, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi tow. **Józefa Szewczykowa,** zwiedziła niedawno Związek Radziecki. To, co tam ujrzała, utkwiło jej głęboko w pamięci. Oglądając radzieckie fabryki, rozmawiając z robotnikami, poznała nowe metody pracy. Szczególnie cenne uwagi i spostrzeżenia poczyniła podczas pobytu w ogromnym kombinacie bawełnianym im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Po powrocie do Łodzi nie tylko sama stosuje w pracy metody tkaczy radzieckich, lecz swymi spostrzeżeniami **dzieli się z całą załogą.** Na naradach technicznych i wytwórczych opowiada dokładnie **o doskonałej organizacji pracy, wysokiej wydajności i jakości produkcji, dbałości o kulturę miejsca pracy w radzieckich fabrykach.**

Tow. Szewczykowa wiele skorzystała podczas pobytu w Związku Radzieckim. Wiele nauczyła się od ludzi radzieckich.

O HARMONIJNĄ WSPÓŁPRACĘ WŚRÓD ZAŁOGI

Przede wszystkim — opowiada — uderzyła mnie **ogromna troska o oszczędne wykorzystanie surowca i półfabrykatów. Zauważyłam, że tkaczki zostawiają w czółenku na cewce zaledwie maleńki kawałek nitki, starając się zawsze wyrobić cewkę prawie do końca.** Zaczęłam stosować tę samą metodę na moich krosnach. Wyniki były dobre, lecz przeszkadzały mi zbyt częste zrywy. Nic dziwnego — nasze prządki nie wykazują starania o dobrą jakość przędzy. Zaczęłam więc tłumaczyć na naradach wytwórczych jaka to harmonijna współpraca istnieje w fabryce radzieckiej. **Tam praca prządki jest ściśle związana z pracą tkaczki. Prządka napuszczając nici na cewkę nie robi tego kilka razy, jak to czyni się często u nas. Stara się dawać jak najlepszą przędzę, mając na uwadze, że w ten sposób ułatwia pracę tkaczce i podnosi jakość tkaniny.**

Od ludzi radzieckich powinniśmy uczyć się socjalistycznego stosunku do warsztatu i do towarzysza pracy.

WALCZĘ O CZYSTOŚĆ MIEJSCA PRACY

Wystąpienia tow. Szewczykowej zwróciły uwagę kierownictwa na konieczność poprawy jakości produkcji w przędzalni. Nie tylko zresztą kierownictwa. Dzięki niej organizacja partyjna i rada zakładowa zapoznają się stopniowo z radzieckim systemem pracy, uczą się przyswajać i propagować wśród robotników metody radzieckich przodowników pracy.

Tow. Szewczykowa zwróciła również uwagę towarzyszy na konieczność walki o czystość miejsca pracy.

— Czy wiecie — mówiła do swych sąsiadek i na zebraniach wytwórczych — że w Związku Radzieckim nie widziałam w tkalni poniewierających się na podłodze cewek lub nici. A u nas jeszcze wiele surowca i artykułów pomocniczych marnuje się bezużytecznie. **W radzieckich fabrykach nie tylko tkaczki dbają o czystość miejsca pracy, lecz również i majstrowie.**

Ten zwyczaj staram się wprowadzić na mojej sali. Nieraz wzywam sekretarza organizacji partyjnej lub przedstawiciela rady zakładowej, aby zwrócili uwagę na czystość i porządek.

NAŚLADUJĘ RADZIECKICH PRZODOWNIKÓW

Wzorując się na tym, co widziałam w Związku Radzieckim, staram się **wzmocnić więź współpracy między przodownikami a ogółem robotników.** Radzieccy stachanowcy pomagają słabszym robotnikom, uczą ich. U nas przodownicy rzadko kiedy stosują tę metodę, a niektórzy nawet zazdrośnie strzegą swych umiejętności.

Staram się obecnie naśladować radzieckich przodowników. Gdy w wolnej chwili oglądam moje osnowy, rzucam jednocześnie okiem na osnowy sąsiadek, sprawdzam, czy nie ma w nich pęków lub zerwanych nitek. Gdy coś spostrzegam, wtedy zaraz zawiadamiam tkaczkę, a często wspólnie z nią usuwam przeszkodę.

Marzę o tym, aby w naszej tkalni w skali masowej zastosować metodę **zespołowej pracy w ramach walki o wyższą jakość produkcji i lepszą wydajność — metodę Aleksandra Czutkicha.** W naszej tkalni powstało niedawno kilka zespołów młodzieżowych, które wprowadzają w życie metody pracy Aleksandra Czutkicha. Postanowiłam pomagać tym zespołom mą radą i doświadczeniem i zapoznać je dokładnie z mymi spostrzeżeniami z pracy radzieckich „czutkichowskich“ zespołów. Postanowiłam też prowadzić na zebraniach wytwórczych szeroką akcję propagandową w celu zorganizowania u nas jak największej ilości takich zespołów.

Pragnęłabym bardzo — kończy tow. Szewczykowa — **aby nasi tkacze stali się w swej pracy, w swym stosunku do pracy, a przede wszystkim do otoczenia, podobni do tkaczy radzieckich. Dlatego też nie będę szczędzić wysiłków, aby doświadczenia, które zdobyłam podczas zwiedzania wspaniałych, radzieckich zakładów pracy, nie tylko samej zastosować, lecz w miarę mych sił upowszechnić je wśród całej naszej załogi.**

Wierzę, że stosując niezrównane metody pracy tkaczy radzieckich nasza tkalnia osiągać będzie coraz lepsze wyniki.

Nasi korespondenci piszą

Robotnicy ŁZP Gum. żądają rewizji norm

W dniu 31 października br. odbyło się w Łódzkich Zakładach Przemysłu Gumowego zebranie całej załogi fabrycznej. Przewodniczący rady zakładowej tow. Mikołaj Gliwa wygłosił referat na temat Planu 6-letniego. W przemówieniu swym podkreślił, iż rewizja norm jest konieczna dla przyśpieszenia i przedterminowego wykonania tego gigantycznego planu.

W zrozumieniu, że i w ŁZPGum. normy są przestarzałe, liczni robotnicy wystąpili z żądaniem ich rewizji.

Ob. Szaradowski, pracownik przykrojni oświadczył: „Wiem, że na naszym oddziale normy nie odpowiadają obecnym możliwościom i wysuwam żądanie ich rewizji.“

Ob. Wojciechowska, robotnica oddziału konfekcji, również stwierdziła, że normy obecne już nie odpowiadają potrzebom. One to właśnie tamują rozwój naszej wydajności i dlatego wymagają zmiany.

Ob. Zgierski, pracownik przykrojni, z własnego doświadczenia przekonał się, że obecne normy są niesłuszne, a ich rewizja jest konieczna.

To samo stwierdzili ob. ob. Włodarska, Kostecki, Stanewska i inni. Nowe normy ułatwią załodze wykonywanie planów produkcyjnych, a tym samym przyczynią się do stałego podnoszenia poziomu życia robotników.

J. Woźniak
ŁZPGum.

Marnotrawstwo

W magazynie Centrali Importowej Przemysłu Włókienniczego „Textilimport“, przy ul. Ogrodowej 35, leży około 60 ton cementu poniemieckiego.

Komisje, mające stwierdzić jakość cementu, orzekły, iż jako budulec, nie nadaje się on do użytku, ponieważ jest zwietrzały.

Cement więc leży od dłuższego czasu i niepotrzebnie zajmuje miejsce w magazynie, gdzie dotkliwie daje się odczuwać ciasnota. Sprawą tą jednak nikt się nie interesuje. A przecież jeśli ów cement nie nadaje się jako budulec, można by go zużyć na płyty chodnikowe. Należało by to chociaż podać do wiadomości Prezydium RN w Łodzi.

St. Staniszewski
„Textil-Import“

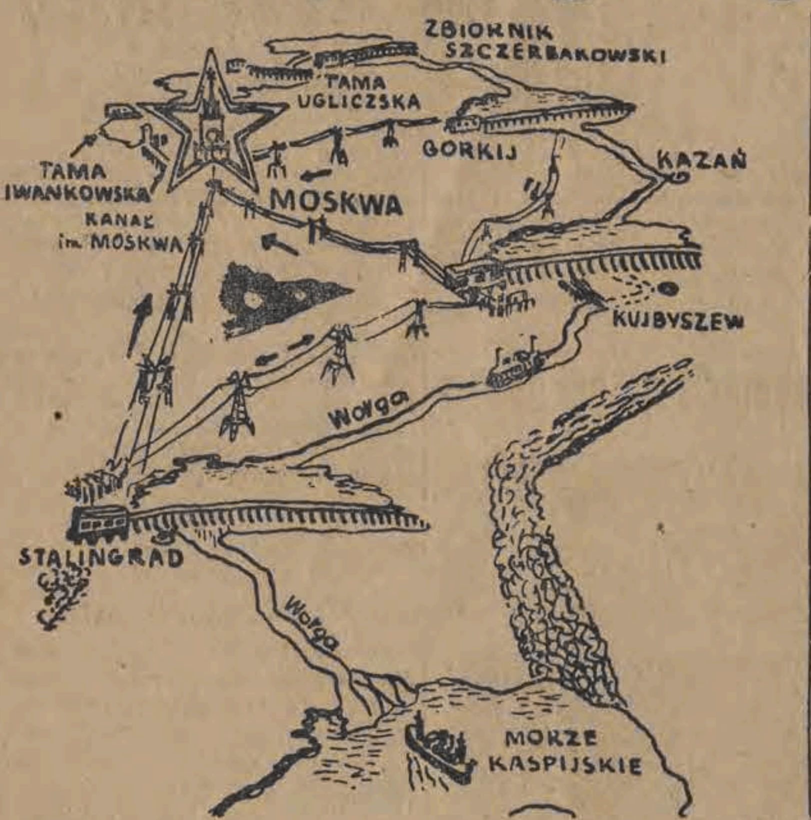
Pracownicy CHMB dotrzymali słowa

W związku z podjętymi przez załogę zobowiązaniami dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, w dniu 30 ub. miesiąca odbyła się narada gospodarcza pracowników Ekspozytury Rejonowej CHMB.

Meldunki o wykonaniu zobowiązań zbiorowych oraz indywidualnych składali poszczególni szefowie działów i kierownicy oddziałów. Stan wypełnienia zobowiązań wynosił przeciętnie na dzień 30 października br. 75 proc. tak, że termin całkowitego dotrzymania zobowiązań będzie można skrócić o 3 dni, tj. do 7 listopada bieżącego roku.

J. Twardowski
CHMB

Cyfry potęgi-cyfry komunizmu



Mapka istniejących i budowanych hydrowęzłów na rzece Wołdze.

Cały lud Związku Radzieckiego nazwał wielkie budowy, stanowiące część realizacji wielkiego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody — **budowami komunizmu.** Wiele już pisaliśmy na ich temat. Dziś chcemy rzucić kilka bliższych danych o dwóch gigantach, które wyrosną wpoprzek Wołgi.

Wołga — uśpiony tytan

Wołga — to największa rzeka Europy. Długość jej wynosi 3750 km. Dorzecze jej zajmuje obszar półtora miliona kilometrów kwadratowych — **niemal trzecią część europejskich terenów ZSRR.** Nad brzegiem Wołgi leży ponad 30 wielkich miast. Ma ona 300 dopływów, między innymi rzeki tak wielkie, jak **Oka, Kama i Moskwa.**

Wyżyna Wałdajska, gdzie Wołga bierze początek, leży na wysokości 228 m. nad poziomem morza. **Poziom Morza Kaspijskiego** — zamkniętego morzą śródlądowego — **leży 26 metrów poniżej poziomu mórz zewnętrznych i oceanów.** A więc ogólny spadek wód Wołgi wynosi 254 m. na całej długości. **Każdy litr wody spadający z takiej wysokości posiada siłę 2,5 kilowata.**

Wołga rzuca do morza rocznie średnio 250 miliardów metrów sześciennych wody, czyli 10 tysięcy metrów (10 tysięcy ton) **na sekundę. Gdyby woda ta spadała z wysokości 25 metrów jedynie, otrzymalibyśmy olbrzymią ilość energii, równą 2.5 miliona kilowatów. Oznacza to, że na Wołdze można budować hydroelektrownie. Gigantyczne hydroelektrownie.**

Wołga poza tym posiada szereg przykrych właściwości. Wody jej spływają w 70 proc. w czasie wiosennych roztopów śniegów. W lecie głębokość Wołgi jest niedostateczna dla żeglugi. Pojawiają sie mielizny, liczne progi, niewielkie lecz niebezpieczne. Dopływy Wołgi mają łączną długość 78,5 tysięcy km, z czego jednak tylko 32 tysiące km wód spławnych. W koryto Wołgi nie mogą wchodzić statki pełnomorskie, żeglujące po Morzu Kaspijskim. Wyładowują one swój towar na otwartym morzu, o 200 km od Astrachania.

Jak z tego widać, z jednej strony kolosalne możliwości wydobycia energii, z drugiej braki wynikające z obecnego stanu wodnego Wołgi stawiają olbrzymie zadanie przed budowniczymi nowej Wołgi. **Wszystkie te zagadnienia rozwiązuje podjęta obecnie budowa dwóch gigantycznych hydrowęzłów — Kujbyszewskiego i Stalingradzkiego.**

Nowa Wołga

Przebudowa Wołgi zaczęła się jeszcze podczas drugiej stalinowskiej pięciolatki. W roku 1937 począł pracować najbardziej nowoczesny węzeł wodny — kanał imienia Moskwy.



Zakres robót ziemnych przy budowie elektrowęzła Kujbyszewskiego i Stalingradzkiego, w porównaniu z takimiż pracami przy budowie Dnieprogesu.

Połączył on Wołgę z rzeką Moskwą. Stanęła nad nim pierwsza potężna elektrownia wodna Iwankowska. W trzy lata później rozpoczęła pracę elektrownia Ugliczska, w pierwszych zaś miesiącach wojny — elektrownia Szczerbakowska. **Wszystkie trzy węzły w ciężkich latach wojny zaopatrywały kraj w energię elektryczną, wszystkie pracują również obecnie.**

Tamy tych hydrowęzłów podniosły znacznie poziom wody na Wołdze, ułatwiając żeglugę. Przy każdej z nich powstał **wielki zbiornik wodny.** Nazywają je dziś **„Morze Moskiewskie" i „Morze Rybińskie"** (przy zaporze Szczerbakowskiej). Powierzchnia np. owego „Morza Rybińskiego" wynosi **4000 km kwadratowych** — połowę powierzchni jeziora Onegi. Pojemność tego „magazynu białego węgla" — to 25 miliardów metrów sześciennych wody. Zadaniem tych zbiorników jest podniesienie poziomu wody w górnym biegu rzeki i regulowanie spływu wody.

Rozpoczęte budowy hydrowęzłów w Kujbyszewie i Stalingradzie stanowią nowy, najpotężniejszy etap przebudowy Wołgi. Za kilka lat będzie to szeroka, głęboka rzeka, po której swobodnie będą mogły żeglować statki pełnomorskie. Rzeka stanie się łańcuchem olbrzymich jezior — zbiorników.

Cyfry potęgi

Moc obu elektrowni — Stalingradzkiej i Kujbyszewskiej wynosić będzie łącznie 3,7 miliona kilowatów. To cztery razy więcej niż łączna moc wszystkich elektrowni dawnej carskiej Rosji, to dwa i pół razy więcej, niż moc 30 elektrowni zbudowanych w ramach GOELRO — leninowskiego planu elektryfikacji Związku Radzieckiego. Należy podkreślić, że na wybudowanie elektrowni w zakresie GOELRO planowano 10 — 15 lat, podczas gdy obie wielkie elektrownie będą zbudowane w ciągu 5 lat.

Elektrownia Kujbyszewska i Stalingradzka dadzą rocznie 20 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej. Ta ilość pozwoli krajowi zaoszczędzić 10 milionów ton węgla.

Z ogólnej ilości energii 10,1 miliarda kilowatogodzin otrzyma Moskwa. Na dystansie 1000 — 1200 km. przebiegnie nowa linia wysokiego napięcia. Dla przesłania energii na taki dystans zastosowane będzie niespotykane dotychczas na świecie napięcie 400 tysięcy volt.

Trzecią część wszystkiej wyprodukowanej energii — 6,4 miliarda kWh otrzymają Kujbyszew, Stalingrad, Saratów, Astrachań i inne miasta. **Razem więc miasta otrzymają 16.5 miliarda kWh na elektryfikację przemysłu, przedsiębiorstw i do użytku ogólnego.**

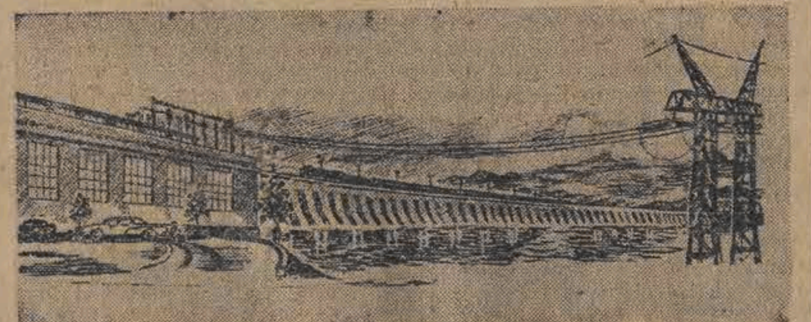
Ta kolosalna ilość energii pozwoli na zastosowanie w przemyśle w najszerszym zakresie nowych metod produkcji, jak **elektryczne wytapianie metali, elektryczne spawanie, hartowanie prądami wysokiej częstotliwości, obróbka metali elektroerozją itp., procesy elektrotechnologiczne. Pozwoli to również na pełną mechanizację i automatyzację całych przedsiębiorstw.**

Jeśli chodzi o życie mieszkańców tych miast, to do ich domów wtargną szerokim strumieniem wszystkie urządzenia elektryczne gospodarstwa domowego, elektryczne ogrzewanie, elektryczne aparaty do sprzątania, elektryczne chłodnie, pralnie itp. Powiększy się również sieć zelektryfikowanej komunikacji miejskiej.

Podobnie **wtargnie elektryczność do gospodarstwa wiejskiego.** 3,5 miliarda kWh zostanie zużytych przy nawodnieniu 14 milionów hektarów ziemi. Rozszerzy się użycie traktorów elektrycznych do orki i innych prac rolniczych. Motor elektryczny wykona te wszystkie prace, które od wieków wykonywali chłopi ręcznie lub przy pomocy zwierzęcej siły pociągowej. Elektryfikacja transportu i traktorów przyniesie olbrzymie oszczędności paliwa płynnego — benzyny i ropy naftowej.

Linie przesyłające prąd z elektrowni nadwołżańskich do Moskwy będą jednocześnie **pierwszymi magistralami elektroenergii, pierwszymi ogniwami sieci tak wysokiego napięcia — jednoczącej w całość gospodarkę elektroenergetyczną całego kraju.**

Widzimy, że człowiek społeczeństwa komunistycznego, człowiek epoki otwartej przez olbrzymie budowy komunizmu, stanie się prawdziwym władcą maszyn i przyrody. Wzrośnie niepomiernie jego dobrobyt i kultura, jego kwalifikacje zawodowe. Zniknie różnica pomiędzy pracą fizyczną a pracą umysłową.



Projekt tamy kujbyszewskiej



Główni odbiorcy energii elektrycznej z hydrowęzłów wołżańskich



CENNA INICJATYWA

Podajemy poniżej artykuł zamieszczony na łamach „Prawdy" dn. 31 października br.

Inż. K Miroszniczenko
Inż K. Komarow

W ramach ogólnonarodowego współzawodnictwa robotnicy, inżynierowie i technicy przedsiębiorstw wynajdują coraz to nowe, dodatkowe źródła wzrostu wydajności pracy i zwiększenia produkcji. Z zapałem pracuje obecnie również i załoga fabryki saratowskiej „Sierp i Młot", produkującej zapasowe części traktorów i samochodów.

Załoga fabryczna zwraca obecnie szczególną uwagę na wynalezienie nowych rezerw produkcji. Organizacja partyjna, inżynierowie i technicy zaczęli głębiej wnikać w życie produkcyjne, uważniej studiować i energiczniej popularyzować przodujące doświadczenia stachanowskie.

Z inicjatywy organizacji partyjnej odbył się na terenie fabryki szereg narad z udziałem przodowników pracy według grup pokrewnych oddziałów fabrycznych, odbyła się też konferencja techniczna. Na zorganizowanych specjalnych **„środach stachanowskich"** nowatorzy produkcji dzielili się zdobytym doświadczeniem.

Analiza nagromadzonych materiałów wykazała, że **w oddziałach mechanicznych traci się wiele czasu na przygotowanie części do obróbki, wskutek tego czas maszynowy, tj. czas pracy przy samej obróbce jest niewielki i waha się od 28—49 proc., natomiast czas pomocniczy, kiedy na obrabiarkach umieszcza się części do obróbki, lub też zdejmuje się z obrabiarek już gotowe części maszyn, wynosi 51—72 proc. dnia roboczego.**

Dawniej w fabryce „Sierp i Młot" nie zwracano uwagi na skracanie czasu wykonywania czynności pomocniczych. Kiedy jednak okazało się, jak wielkie rezerwy kryją się na tym odcinku pracy, technolodzy i konstruktorzy fabryki wespół z majstrami i stachanowcami oddziałów **opracowali plan skrócenia czasu pomocniczego przy obróbce, w celu zwiększenia wydajności pracy, z jednoczesnym obniżeniem pracochłonności technologicznego procesu produkcji.**

Główny nacisk położono na mechanizację pomocniczych operacji, na wyekwipowanie obrabiarek we wszelkiego rodzaju urządzenia, które pozwoliłyby szybko umieszczać i umocowywać części w uchwytach obrabiarki. W związku z olbrzymią różnorodnością wyrobów i znaczną ilością operacji przy obróbce każdej części nie udało się ustalić typowego sposobu umocowywania części na obrabiarkach. Konstruktorzy G. Jegorow, A. Wasiliew i inni, przy udziale pracowników oddziałów skonstruowali **urządzenia do przytwierdzania szeregu części na wiertarkach, tokarkach i frezarkach.**

Wespół ze stachanowcami technolodzy opracowali szczegółowo metody umocowywania części przy pomocy zacisków. Zastosowanie tych metod w praktyce dało natychmiastowy efekt w postaci redukcji czasu pomocniczego. **Pozwoliło to na skrócenie o 20—40 proc. czasu pomocniczego przy wierceniu otworów.**

Znacznie wzrosła wydajność pracy w wyniku zainstalowania wielu urządzeń na frezarkach przy frezowaniu płaskich głowic bloku cylindrów. Dzięki zainstalowaniu wielu urządzeń proces frezowania wymienionych części mógł być prowadzony bez przerwy. W tej grupie obrabiarek czas maszynowy — czas bezpośredniej produkcji — wynosi obecnie 90 proc. **Czas pomocniczy idzie jedynie na zmianę stępionych frezów.**

W celu automatyzacji pracy należało wprowadzić pewne zmiany do konstrukcji samych obrabiarek i urządzeń. Modernizacja obrabiarek tego typu pozwoliła przystosować do automatycznego cyklu pracy produkcję tulejki, w której porusza się zawór cylindra. **Wydajność obrabiarek wzrosła 5-krotnie.**

Dla skrócenia dodatkowego czasu pracy na wiertarkach posiada szczególne znaczenie wyekwipowanie ich w wielowrzecionowe głowice. Zastosowanie takich głowic przy wierceniu otworów pozwoliło zredukować czas pomocniczy o 56 proc.

Przy szlifowaniu części szlifierz traci wiele czasu na sprawdzanie wymiarów. Musi on niejednokrotnie zatrzymywać szlifierkę, co powoduje stratę czasu produkcyjnego. **W fabryce „Sierp i Młot" zastosowano szeroko przyrządy, pozwalające dokonywać pomiarów części w toku pracy bez zatrzymywania maszyny.**

Załoga fabryki dokonała stachanowskiego przeglądu organizacji miejsca pracy, **w toku którego wpłynęły 492 propozycje racjonalizatorskie, zmierzające do skrócenia czasu pomocniczego.**

Wydajna praca obrabiarek w dużej mierze zależy od dostarczania w porę części dla obróbki. W fabrykach budowy maszyn, a szczególnie w przedsiębiorstwach z produkcją odlewniczą o dużym ciężarze gatunkowym, traci się wiele czasu na prace dodatkowe, związane z transportem części, surowców i materiałów zarówno wewnątrz oddziałów, jak i poza nimi. Załoga fabryki zrobiła bardzo wiele, jeśli chodzi o mechanizację tych prac.

Walka, którą toczy teraz fabryka o skrócenie czasu pomocniczego w pracy obrabiarek, dała już pierwsze dodatnie wyniki. Załoga osiągnęła najwyższą produkcję w ciągu całego okresu istnienia fabryki i przekroczyła o 30 proc. zeszłoroczną wydajność pracy.

Fabryczna organizacja partyjna przewodzi w walce załogi o dalsze podwyższenie wydajności pracy. Na zebraniach partyjnych i komsomolskich, na naradach produkcyjnych omawia się szeroko zagadnienia lepszego wykorzystania sprzętu technicznego.

Organizacja partyjna popiera jak najwydatniej inicjatywę nowatorów, wciąga do walki o techniczny postęp produkcji szerokie masy robotników i specjalistów. **Setki stachanowców, majstrów, technologów, konstruktorów zastanawiają się wspólnie nad każdą operacją, oglądają każdą obrabiarkę i decydują, jaki ekwipunek może dać najlepszy efekt, jakie urządzenia mogą się przyczynić do zredukowania pomocniczego czasu pracy.**

Saratowski komitet obwodowy WKP(b) zorganizował specjalną **naradę z udziałem gospodarczych i partyjnych kierowników przedsiębiorstw przemysłu budowy maszyn, w celu zaznajomienia ich z doświadczeniami pracy na terenie fabryki „Sierp i Młot".** Komitet obwodowy zalecił komitetom partyjnym i kierownikom gospodarczym fabryk budowy maszyn **podjęcie kroków w celu zastosowania tych doświadczeń. W szeregu przedsiębiorstw organizacje partyjne rozpoczęły już akcję wyjaśniającą i wraz z kierownictwem gospodarczym przystąpiły do popularyzacji tego nowego poczynania.**

Chwała Październikowi

Jakże patrząc na naszą ojczyznę, na nasze socjalistyczne dzisiaj, nie wyrazić wdzięczności dla pierwszego kraju socjalizmu, ojczyzny zwycięskiej Rewolucji Październikowej — dla Związku Radzieckiego. Dla zwycięstwa socjalizmu, dla tej samej Sprawy pracowali Marchlewski i Dzierżyński, ginęli na szubienicach carskich i pod murami jaśniepańskich cytadel Waryński i Kasprzak, Okrzeja i Hibner — bohaterowie ruchu robotniczego. Dla niego stawiali barykady robotnicy łódzcy w 1905 r., górnicy Zagłębia Dąbrowskiego w 1918 r., lud krakowski w 1923 r. Dla niego podnosili bunty małorolni chłopi; dla niego szli do sanacyjnych więzień i faszystowskich obozów najlepsi synowie narodu.

Dla niego, dla socjalizmu, lud polski walczył na śmierć i życie z antynarodową, zaprzedaną podżegaczom wojennym arystokracją i burżuazją. W walce o wolność i pokój dla naszego narodu i wszystkich narodów na całym świecie bohaterski żołnierz radziecki przeszedł długą drogę sławnych bitew od Moskwy, poprzez Warszawę, Kołobrzeg i Berlin.

Strzeliste obeliski błyszczą czerwonymi gwiazdami na skromnych kamieniach grobowych we wszystkich zakątkach ziemi polskiej. Na wieczną pamięć wykuto imiona poległych bohaterów. Na cmentarzu żołnierzy radzieckich i polskich w robotniczej Łodzi kwitną wiosną drzewa i kwiaty, a między nagrobkami chodzą dzieci tkaczy. Myślałem nie raz, że to najpiękniejsza nagroda dla poległych bohaterów, te swobodne, szczęśliwe dzieci, ocalone od zagłady faszystowskiej.

Taka jest nasza ojczyzna, zrodzona z Wielkiego Października. Spójrz na Warszawę, jej stolicę, kolebkę ruchu rewolucyjnego, miasto wypalone do fundamentów przez bandytów hitlerowskich. Powitają cię w Warszawie na każdej ulicy rusztowania żelbetonowych budowli, domów szybkościowych. Murarze warszawscy stawiają je systemem potokowym, którego nauczyli się od radzieckich towarzyszy. Lud Warszawy pamięta, że pierwszą pomoc w jej odbudowie dał Związek Radziecki i wdzięczny jest, że braterska ta, nieustanna pomoc umożliwiła szybką odbudowę i przebudowę Warszawy na nowych, socjalistycznych zasadach.

To, że dziś w pałacach przy Trasie W—Z mieszkają przodownicy pracy, to, że zobaczysz dzisiaj budowę ogromnej fabryki samochodów pod Warszawą, to, że na Rynku Mariensztackim gra muzyka wśród drzew, tańczą i bawią się mieszkańcy osiedla, że zaciszne czytelnie i biblioteki napełniają się robotnikami — to wszystko było by niemożliwe bez Wielkiego Października.

Nasz wolny **naród, za przykładem narodów radzieckich, buduje podstawy socjalizmu.** Gdziekolwiek obrócisz wzrok, wszędzie napotykasz nowe, piękne, socjalistyczne życie.

Pod Krakowem, gdzie niegdyś srożyła się okropna bieda chłopska, budujemy największy obiekt naszego Planu 6-letniego — **Nową Hutę,** widomy owoc Rewolucji Październikowej. **Nie moglibyśmy marzyć o jej budowie, gdyby nie pomoc Związku Radzieckiego, który dał nam plany, maszyny, fachowców.**

Kiedy spojrzysz na zachód, ogarniesz oczyma niezmierzone równiny, doliny i wzgórza **nad Odrą i Nysą, granicą pokoju.** Wytyczyło ją zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, utrwaliła przyjaźń Związku Radzieckiego do Polski, zabezpieczył osobisty wkład towarzysza Stalina. Nad tą granicą, gdzie niegdyś rozciągały się majątki junkrów pruskich, gdzie ćwiczyły się oddziały SS i zakładano kazamaty i twierdze przeciw miłującym pokój narodom, gdzie faszyści budowali krematoria i komory gazowe, tam dziś rośnie spółdzielcza i PGR-owska pszenica, tam zielenią się żyzne pola, tam orzą ziemię traktory i rozlega się radosny, szczęśliwy śpiew żniwiarzy. Na drugim brzegu rzeki dziś również orzą traktory, również zieleni się pszenica, również słychać pokojową pieśń, podchwytywaną przez młodzież niemiecką.

Nad morzem Polski, w jej wielkich portach trwa płodna praca. Były całkowicie zniszczone. Znów pomoc radziecka umożliwiła ich odbudowę. Dziś przeładowują w nich dźwigi węgiel, zboże, maszyny i drzewo, a statki nasze jeżdżą po wszystkich morzach świata.

Ojczyzna nasza rośnie, z każdym dniem staje się silniejsza i piękniejsza. Na uczelniach i uniwersytetach studiuje w tym roku dwa razy więcej młodzieży niż za czasów kapitalistycznych. Wie ona dobrze, komu zawdzięcza to, że w dawnych pałacach hrabiowskich znajdują się dzisiaj szkoły. Dlatego ze zrozumiałą radością śpiewa przy ogniskach i w świetlicach wraz z pieśniami o kalinie i traktorzystach piosenki o Wielkim Związku Radzieckim.

Piękny jest nasz kraj, rozwijający się dzięki przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego. Naszą Polskę Ludową zrodziło bowiem wspaniałe zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej. Piękne jest imię mojej ojczyzny — Polska Ludowa, kraju, który buduje podstawy socjalizmu, narodu, który walczy o pokój. A gdy wymawiamy słowa Socjalizm i Pokój, to nierozerwalnie łączymy je z imieniem Stalina. I u nas, jak na całym świecie, lud śpiewa o Nim pieśni.

Tadeusz Borowski.

5 listopada

Komunikat

Okręgowa Rada Związków Zawodowych niniejszym komunikuje, iż w dniu 7 listopada br. w sali teatralnej ORZZ II piętro zostanie otwarta wystawa p. t. „Historia WKP(b)".

Wystawa czynna codziennie od godziny 8 do 19.

* * *

Dnia 7 listopada br. w sali teatralnej ORZZ zostanie otwarta wystawa gazetek ściennych zorganizowana przez Redakcję „Głosu Robotniczego" i ORZZ.

Wystawa czynna codziennie od godz. 8 do 19.

Uwaga, stypendyści!

Komisja Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich zawiadamia, że termin składania podań na stypendia przedłużony został do dnia 12 listopada bm.

Studenci, którzy pragną otrzymać stypendium, winni zaopatrzyć się w **kwestionariusze, które znajdują się we wszystkich Komitetach Uczelnianych ZSP.**

Robotnicza Łódź święci uroczyście rocznicę Wielkiego Października

Sala Komitetu Dzielnicowego Śródmieście-Prawa **przystrojona jest dziś odświętnie.** Czerwone flagi, czerwone gwiazdy pięcioramienne i portrety **Wodzów Rewolucji Październikowej** — mówią już na wstępie o charakterze uroczystości, która ma się tu za chwilę odbyć. Co chwila otwierają się drzwi — grupkami i pojedyńczo schodzą się ludzie.

Za kulisami wre. Akademia musi wypaść jak najokazalej — towarzysze z Koła Terenowego przy Dzielnicy Śródmieście-Prawa włożyli dużo serca i pracy w przygotowanie uroczystości, chcąc **godnie uczcić rocznicę Wielkiej Rewolucji, dzięki której kraj nasz dwukrotnie odzyskał wolność, dzięki której możemy budować w Polsce socjalizm.**

Akademię otwiera tow. Cieplińska. W serdecznych słowach mówi do zgromadzonych o tym, co zawdzięczamy Rewolucji Październikowej.

Następnie głos zabiera przewodniczący Oddziału Grodzkiego TPPR — tow. Szulak, który mówi o historycznym roku — kiedy to zwalony został carat rosyjski, a na olbrzymich przestrzeniach szóstej części globu ziemskiego doszli do władzy robotnicy i chłopi. Związek Radziecki — ostoja pokoju światowego — pozwala nam czerpać obficie ze swych wspaniałych osiągnięć i doświadczeń. Dzięki jego przyjaźni i pomocy — wykonujemy nasze plany produkcyjne, **uczymy się na wzorach przodujących robotników ZSRR nowoczesnych metod pracy; zwiększania jej wydajności, podnoszenia jakości, oszczędzania.**

Nasz Plan 6-letni oparty jest w znacznej mierze na braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, na dostawach z ZSRR. Plan ten wykonamy zwycięsko i to będzie naszym wkładem do ogólnoświatowego ruchu obrońców pokoju.

Gdy mówca wzniósł okrzyk na cześć bohaterskich narodów ZSRR, na cześć Wielkiego Wodza światowego frontu walki o pokój — na sali wybuchły długo niemilknące owacje. Słowa: Stalin i Pokój — skandowane były długo przez zebranych.

Następnie wręczono nagrody przodownikom pracy ze Spółdzielni Pracy „Tempo" i „Ogniwo". Dziewięć osób: **Leokadia Misztal, Genowefa Płachta, Danuta Łakomska, Władysława Nieznaj, Jadwiga Forszewska, Roman Zajdel, Irena Pawlaczyk, Adela Kwade i Maria Karpińska otrzymały premie za wydajną pracę.**

* * *

Sala „Domu Żołnierza" tonie w powodzi flag czerwonych i biało-czerwonych. Na estradzie na tle makiety orderu „Zwycięstwa" widnieje wśród kwiatów marmurowe popiersie Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu — Towarzysza Stalina. Sala po brzegi wypełniona pracownikami Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego, którzy zgromadzili się tutaj tak licznie, aby wziąć udział w akademii poświęconej 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

Tow. Pawełczak z CZPO po zagajeniu uroczystości zaprasza do prezydium przedstawicieli Partii, przodowników pracy oraz przedstawicieli Zarządu Oddziału Grodzkiego TPPR.

O historycznym znaczeniu Rewolucji Październikowej, o jej wielkim wpływie na międzynarodowy ruch klasy robotniczej mówi tow. Kubik.

W ciszy i skupieniu słuchają zebrani słów prelegenta. Burza oklasków i okrzyków na cześć Wielkiego Stalina — kończy oficjalną część akademii.

Następnie odbyła się urozmaicona część artystyczna w wykonaniu zespołu artystycznego Wydziału Kultury przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Szczególnie gorąco oklaskiwali zebrani tańce rosyjskie i recytacje utworów Broniewskiego i Majakowskiego.

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę

Latarki bez żarówek

Nasz korespondent z PKP Łódź-Widzew, E. Jacak, pisze: „Z chwilą wczesnego zapadania zmroku wielu ludziom pracy, a zwłaszcza zamieszkującym na odległych peryferiach, nieocenione usługi oddaje latarka elektryczna. Niestety, korzystanie z latarek uniemożliwia... brak żarówek, które Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego sprzedaje tylko wraz z kompletami. W dodatku żarówki często ulegają zepsuciu, a trudno jest dla samej żarówki nabywać cały komplet."

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego winna jak najrychlej usunąć te niedociągnięcia pozornie błahe, lecz stanowiące dla wielu dotkliwą niedogodność.

Nowi obywatele wychowani w nowym duchu

Młodzieżowy Dom Kultury ośrodkiem wiedzy i pracy nad sobą



Przyjemnie upływa czas w świetlicy. Można tam przeczytać pisma codzienne i tygodniki, pograć w szachy czy w warcaby albo też posłuchać radia.

Przed dwoma tygodniami przy ul. Moniuszki 4a, **nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego w Łodzi i jednego z pierwszych w Polsce Młodzieżowego Domu Kultury.**

* * *

Jest godz. 16. Młodzieżowy Dom Kultury rozbrzmiewa wesołym gwarem setek młodych głosów. W świetlicy, w pracowniach pełno młodzieży, dziewcząt i chłopców, harcerzy i ZMP-owców, ze szkół podstawowych oraz zawodowych.

W świetlicy na parterze 13-letni Bogumił Pięta, pełniący dzisiaj funkcję dyżurnego, wydaje przybyłym kolegom różnego rodzaju gry (szachy, warcaby itp.). Równocześnie z poważną miną poucza kolegów, aby nie poplamili czegoś czy nie zgubili jakiejś figury.

Bogumił jest uczniem VI klasy. Półsierota, (matka pracuje w Zakładach im. Curie-Skłodowskiej), jest członkiem Młodzieżowego Domu Kultury, należy do sekcji modelarskiej i w przyszłości pragnąłby zostać lotnikiem. Spędza tu cały czas wolny od zajęć szkolnych, często odrabia również lekcje, korzystając z pomocy miejscowych korepetytorów.

Na I piętrze, gdzie mieszczą się modelarnia lotnicza i szkutnicza, ślusarnia, pracownie: stolarska, introligatorska, elektrotechniczna, fotograficzna, radiowa, biologiczna, fizyczna, chemiczna itd., panuje wzorowy porządek. Chłopcy, przyodziani w specjalne fartuchy, pracują przy warsztatach, przeprowadzają doświadczenia fizyczne, z uwagą słuchają wyjaśnień.

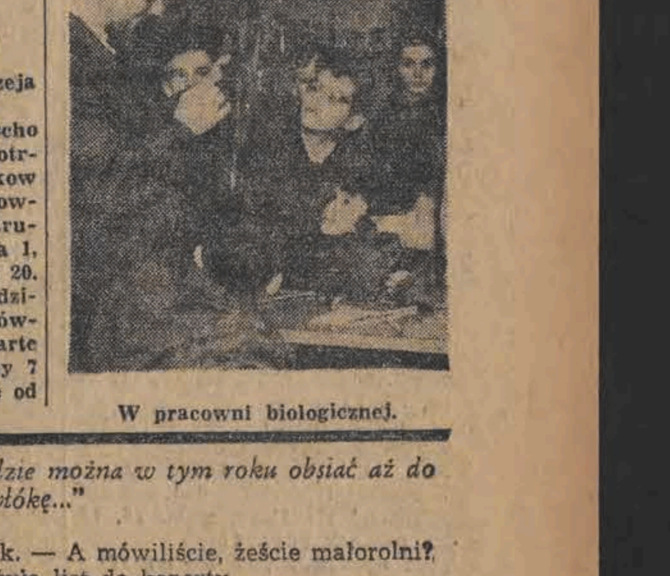
Wszystkie pracownie są doskonale wyposażone i stanowią nieocenioną pomoc w nauce. W ten właśnie sposób młodzież, łącząc umiejętnie teorię, nabytą w szkole, z praktyką, wyrabiając w sobie zamiłowanie do wybranych zawodów, wyżywa się w zajęciach, sprawiających jej najwięcej zadowolenia. W czytelni i gabinecie historycznym nic nie mąci ciszy. Światło lamp pada jaskrawą smugą na pochylone nad książkami głowy. 14 i 16-letni chłopcy z uwagą studiują historię WKP (b). Jeśli coś im się wydaje niejasne, jeżeli czegoś nie mogą zrozumieć, zwracają się do obecnego tam zawsze instruktora.

Spoza zamkniętych drzwi dobiegają przytłumione dźwięki muzyki, obok chór ćwiczy **kantatę o Stalinie...**

To poszczególne zespoły przygotowują się do uroczystej akademii i występów w rocznicę **Wielkiej Rewolucji** oraz w okresie **Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.**

Trudno już dzisiaj wydawać ocenę pracy Młodzieżowego Domu Kultury i jego kierownictwa. Ale jedno jest niewątpliwe. **Jest to ośrodek, promieniujący na całe nasze miasto. Członkowie MDK to prawie wyłącznie przodownicy nauki. Tutaj będą dojrzewali, zapoznając się z nowymi dziedzinami nauki, ugruntowując swą wiedzę społeczną i polityczną.**

Należy życzyć Młodzieżowemu Domowi Kultury, aby biorąc wzór z radzieckich Pałaców Pioniera, stał się tym, czym być powinien — **ośrodkiem wiedzy i kultury, wychowującym w nowym duchu nowych obywateli.** (J. K.)



W pracowni biologicznej.

Odczyty i imprezy

w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Wydział Kultury przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi organizuje w przyszłym tygodniu — w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — szereg odczytów i imprez. Poczynając od poniedziałku 6 bm. codziennie o godz. 19.15 odbywać się będą w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza prelekcje, poświęcone literaturze rosyjskiej i radzieckiej. Ciekawie zapowiada się (w poniedziałek) odczyt bogato ilustrowany przezroczami pt. „Lenin i Stalin w plastyce radzieckiej".

We wtorek, w dzień Wielkiej Rocznicy, dr Łukaszewicz wygłosi odczyt pt. „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa a niepodległość Polski". Dalsze z kolei pogadanki i odczyty poświęcone będą twórczości Włodzimierza Majakowskiego, Maksyma Gorkiego i Aleksego Tołstoja.

Poza tym Wydział Kultury przygotował bogaty program dla 16 akademii, które odbędą się w poszczególnych zakładach pracy na terenie Łodzi. Będą to montaże słowno-muzyczne, które zapoznają słuchaczy, robotników z fabryk łódzkich, z twórczością poetów i muzyków radzieckich.

Co mówią zwycięzcy

w konkursie „Głosu" „Liczby Planu 6-letniego"



Ob. Jan Pietrzak

Zdobywca aparatu fotograficznego, pierwszej nagrody w konkursie „Głosu" **„Liczby Planu 6-letniego", ob. Jan Pietrzak**, farbiarz z ZPB im. Marchlewskiego, z wyraźnym zadowoleniem ogląda otrzymany aparat.

— Wiele już razy — mówi — brałem udział w różnych konkursach, ale jak dotąd jeszcze żadnej nagrody nie zdobyłem. Dopiero teraz — i to od razu aż tak wartościową. Wielce się z tego ucieszyłem, ale jeszcze więcej moja żona. Mówi, że teraz będzie codziennie fotografowała nasze maleństwo (mamy 14-miesięczne dziecko).

— Co do samego konkursu, to przyznam się, że nie był on wcale łatwy. Trzeba się było niekiedy dobrze zastanowić nad tym czy innym zadaniem. Za to zainteresowanie nim było ogromne. Ileż to razy nawet w zakładzie pracy porównywaliśmy z innymi kolegami nasze rozwiązania.

— Wydaje mi się, że podobne konkursy powinny być przez redakcję „Głosu" jeszcze częściej urządzane. Nie tyle chodzi tu już o nagrody, ile o to, że w ten sposób bliżej i głębiej poznajemy różne zagadnienia. Ażeby trafnie rozwiązać wszystkie zadania, przestudiowałem dokładnie, i to kilka razy, cały referat wicepremiera Hilarego Minca o Planie 6-letnim. Teraz mogę już śmiało powiedzieć, że żadne z zagadnień z tym związanych, nie jest mi obce.

— Ze swej strony życzyłbym sobie, aby „Głos" częściej urządzał konkursy i nawet projekt jednego z nich nadeślę w najbliższych dniach do redakcji.

* * *

Piękną, skórzaną teczkę, II nagrodę w konkursie „Głosu" otrzymał **ob. Tadeusz Korbel**, majster zmianowy z ZPB im. 1 Maja.

— Ostatni konkurs „Głosu" — oświadcza ob. Korbel — zaciekawił mnie już od pierwszego dnia. Przede wszystkim sam chciałem poznać rozwiązania poszczególnych zadań, aby sobie uzmysłowić zawrotne liczby, w jakich ujęte zostały wspaniałe zamierzenia Planu 6-letniego. W ten sposób liczby Planu 6-letniego ożyły dla mnie i stały się bliskie i zrozumiałe.

Najtrudniejsze było zadanie o cukrze, ale przy uważnym liczeniu szczęśliwie dałem sobie radę i teraz mogę się cieszyć tak piękną teczką. Nagroda ta zachęca mnie do uczestnictwa w następnym konkursie „Głosu". O ile zdążyłem się zorientować, konkurs ten będzie również ogromnie interesujący. Przypomni on nam dzieje Wielkiej Rewolucji Październikowej, źródła wszystkich osiągnięć naszych oraz proletariatu świata. Rozwiązywanie tego konkursu sprawi radość wszystkim tym, którzy interesują się historią i żywią uczucia głębokiej przyjaźni dla wielkiego narodu radzieckiego.



Ob. Tadeusz Korbel.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Daszyńskiego 19 — Bojarski, Wólczańska 37 — Cymer, Piotrkowska 225 — Apteka Społeczna Nr 61, Zgierska 146 — Lechowicz, Nowotki 12 — Pawlukiewicz, Wojska Polskiego Nr 56 — Trawkowska, Dąbrowska 24b — Unieszkowski, Aleja Kościuszki Nr 48 — Apteka V Ubezpieczalni Społecznej.

Nr. telefonu Pogotowia Ratunkowego 104-44.

9-ty Poranek Symfoniczny

W ramach miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko Radzieckiej, w Państwowej Filharmonii w Łodzi, odbędzie się w dniu 5 listopada b. r. godz. 12.00 IX Poranek Symfoniczny. W programie koncertu trzy bajki symfoniczne — Liadowa, koncert fortepianowy c-moll — Rachmaninowa i IV Symfonia f-moll — Czajkowskiego, należąca do najlepszych i najpopularniejszych kompozycji.

Koncertem dyryguje Bohdan WODICZKO.

Solistką koncertu będzie Olga ILIWICKA — fortepian.

Kasa Filharmonii czynna codziennie od 15 do 19 w niedzielę od godz. 10.

Śladem naszych artykułów

Żółwie tempo

W dniu 14 maja zamieściliśmy w naszym piśmie notatkę pt.: **„Perypetie biletowe na trasie 'Poznań — Łódź".** Przedwczoraj otrzymaliśmy w tej sprawie wyjaśnienie od Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. W wyjaśnieniu czytamy: „Ob. Bielski, zwracając się do dyżurnego ruchu stacji Ostrów Wielkopolski o odnotowanie przerwy podróży na bilecie wykupionym w Poznaniu na przejazd do Łodzi, nic nie wspomniał o tym, że będzie nocował w Ostrowie. Przeprowadzone dochodzenie nie potwierdziło postawionych zarzutów... itd."

Niezależnie od tego, czy dochodzenie potwierdziło słuszność zarzutów, czy też nie, zastanawia nas przede wszystkim co innego: od 14 maja upłynęło niemal pół roku... Gdyby koleje kursowały w tym samym tempie i porządku, co wyjaśnienie prasowe DOKP, do Ostrowa nie zajechalibyśmy przez rok!

Żółwiu, w Samodzielnym Dziale Administracyjno - Gospodarczym, DOKP Łódź — obudź się!

P. S. Oczekujemy wyjaśnień od DOKP.

Sprostowanie

Komisja Cennikowa na m. Łódź wyjaśnia, iż do cennika maksymalnego Nr 43, obowiązującego od dnia 30 października 1950 roku wkradła się pomyłka drukarska:

W dziale wędlin powinno być:

Kiełbasa cytrynowa **zł 13,80**, a nie zł. 19.80 — za 1 kg.

Dziś otwarte

sklepy handlu uspołecznionego

W dniu dzisiejszym czynne są następujące placówki spożywcze:

PSS — Kilińskiego — 258, Zgierska 216a, Tuszyńska 147, Rzgowska 33a, Przewodnia 2, Franciszkańska 21, Pokładowa 1, Wilanowska 9, Armii Czerwonej 100, Armii Czerwonej 53, Wojciechowskiego 2, Podróżnicza 15, Limanowskiego 182, Limanowskiego 99, Zgierska 130, Zgierska 153, Łagiewnicka 67, Bukowa 6, Piotrkowska 29, Piotrkowska 273, Gen. Świerczewskiego 47, Kilińskiego 13, Narutowicza 31, Kilińskiego 153, Obrońców Stalingradu 51, Legionów 42 i Andrzeja Struga 27a.

MHD — Piotrkowska 82, Wschodnia 56, Stalina 52, Piotrkowska 255, Legionów 43, Piotrkowska 33, Piotrkowska 128, Limanowskiego 107, Plac Kościelny 6, Narutowicza 52, Ludwika 37, Zbocza 1, Dąbrowskiego 59, Franciszkańska 20.

Sklepy te otwarte będą od godziny 13 do 19. Przypominamy również, że w dniu dzisiejszym otwarte są sklepy piekarniane od godziny 7 rano do 10, a sklepy cukiernicze od godziny 9 rano do 21.

Władysław Rymkiewicz 8)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Pomajstrować? — odrzekł Janik. — Kiedy ja, wiecie, długo tu nie pobędę. Niech tylko mróz sfolguje, pożegnam się z Żuławami. Co mi tu?...

— Adyć — wtrąciła Bronka z tłumioną złością — już też nie narzekajcie. Wcale tu nie jest tak źle!

Obrzuciła go spojrzeniem, w którym wyczytał gniew wespół ze źle ukrytym smutkiem. Umknął przed tym spojrzeniem pochylając głowę nad talerzem. Wiedział, że nic dobrego z tego nie wyjdzie i jakby w poczuciu grożącego mu niebezpieczeństwa odwracał się od jej wyzywającej młodości i urody.

Samoliński zaś nie zabrał już więcej głosu w tej sprawie. Małomówny jak zwykle, niczego Janikowi nie doradzał ani do niczego nie namawiał.

W tydzień później wyjechał z Kurkiem i Poncyliuszem do Gdańska w sprawach gminy. W czasie jego nieobecności przyszedł list ze stemplem Urzędu Pocztowego w Pułtusku. Bronka odczytała nazwę miasta na stemplu i powiedziała:

— To od mamy.

Rozdarłszy kopertę zaczęła głośno czytać:

„Kochany Mężu! W pierwszych słowach mojego listu donoszę Ci, że jesteśmy wszyscy zdrowi, czego Tobie i Broni życzymy i opiece Boskiej Was polecamy. Bogu też dziękujemy, że Wam się dobrze powodzi. U nas też niezgorzej. Łojek oddał pożyczone pieniądze, akuratnie, z procentem, jak się należy. Józek powiada, żeby kupić za to zboża, to będzie można w tym roku obsiać aż do rzeki, jak przed wojną, całą włókę..."

— Jak to? — przerwał Janik. — A mówiliście, żeście małorolni?

Bronka zmieszała się i włożyła list do koperty.

— Gospodarstwo jest przepisane na Józka, ale... O, rety, szkoda, że czytałam na głos. Ojciec się będzie złościł. Michał, proszę was, nie mówcie o tym ojcu. Ani ojcu — dodała — bo się będzie złościł, ani nikomu innemu, żebyście nas czasem nie zasypali.

Janik wzruszył ramionami. — A co mnie tam wasze sprawy obchodzą!

IV

Wczesną wiosną przyniósł Frela do Łukaszewa wiadomość, że w sąsiedniej wsi, na Popławach, zaczęły się roboty odwadniające. Przyszedł też do Janika.

— Chodź, pójdziem popatrzeć.

Janik pisał właśnie list do brata, zapytując, co słychać w Radzyminie, i donosząc, że zbiera się do wyjazdu w poszukiwaniu pracy w jakiejś fabryce w dużym mieście, bo mu tu już wody i komary obrzydły.

Nie dokończywszy listu wybrał się z sołtysem Frelą na Popławy.

Budynek stacji pomp w Popławach, dwa razy większy od stacyjki w Łukaszewie, miał zburzoną jedną ścianę do fundamentów. Czerwone usypisko pokruszonych cegieł z rozwalonego muru w kanale u wlotu do pompy tamowało dopływ wody. Wnętrze budynku było również zasypane gruzem, instalacje elektryczne pozrywane, tablice rozdzielcze rozbite.

Na rozmokłym wale ochronnym stała gromada chłopów, przypatrujących się pracy dwóch robotników. Tamci ludzie, rozebrani do naga od dołu do pasa, pracowali w zalanej wodą hali maszyn. Trzeci, w skórzanej brązowej kurtce i gumowcach po kolana, brodził w wodzie, wznoszącej się do 30 centymetrów ponad podłogą, i badał dwa czarne kadłuby rozmontowanych motorów, pochylając się nad nimi troskliwie, jak lekarz nad chorymi.

(dalszy ciąg nastąpi)

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 5 listopada 1930 r.

DEMONSTRACJE KU CZCI PAŹDZIERNIKA

STRZAŁY DO BEZROBOTNYCH

Podczas rozpędzania masówki, zorganizowanej przez komunistów łódzkich, z okazji 13 rocznicy Rewolucji Październikowej — przy ulicy Solnej został postrzelony przez policjanta bezrobotny Stanisław Włodarczyk. Włodarczyka w stanie ciężkim odwieziono do szpitala Poznańskich.

ARESZTOWANIE AGITATORÓW KOMUNISTYCZNYCH

W dniu wczorajszym przy zbiegu ul. Gdańskiej i Karola aresztowano kilku komunistów, którzy malowali na płocie hasła, wzywające do uczczenia trzynastej rocznicy Rewolucji Październikowej.

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Policja na Górnym Śląsku przystąpiła do masowych aresztowań działaczy komunistycznych. W Bielsku, Skoczewie, Lipinach, Świętochłowicach i w szeregu innych miast aresztowano wiele osób, posiadających ulotki komunistyczne. Na stacji kolejowej w Dziedzicach przy aresztowanych komunistach znaleziono listy Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. („Republika").

W WARSZAWIE

W Warszawie komuniści w kilku punktach miasta usiłowali zorganizować pochody demonstracyjne, czemu jednak „przeciwdziałała energicznie" policja, dokonując masowych aresztowań. Policjanci byli zaopatrzeni w tarcze i pancerze ochronne.

ARESZTOWANIA W KIELCACH

Jak donosi „Republika" z Kielc — aresztowano tam kilkunastu członków Komunistycznej Partii Polski za kolportowanie odezw, wzywających do uczczenia 13 rocznicy Rewolucji Październikowej.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE W SZTUTGARCIE

Z okazji 13 rocznicy Rewolucji Październikowej komuniści w Sztutgarcie urządzili wielki pochód demonstracyjny.

Na uczestników pochodu napadły oddziały policji oraz szturmówki hitlerowskie. Walki, które rozpoczęły się między demonstrantami a napastnikami — trwały od południa do późnej nocy.

BEZROBOTNI TOMASZOWA BUNTUJĄ SIĘ

W sali kina „Modern" w Tomaszowie odbył się wiec bezrobotnych, którzy domagali się rozpoczęcia robót publicznych.

Ponieważ kilkunastu bezrobotnych wygłosiło przemówienia „w duchu komunistycznym" policja wiec rozpędziła.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 16 i o 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 29)
Godz. 15 „Wieczór Trzech Króli" — Szekspira.
Godz. 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)
O godz. 19.15 sztuka K. Simonowa „Obcy cień".
Wszystkie miejsca wyprzedane.
Kasa czynna od 10 do 13 i od 16.

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4
Czynny codziennie. W soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz 12. Tel. 107-06.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2. tel 217-49)
Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.
Na otwarcie teatru :„Rodzina Ulianowych", I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr".
Bilety ulgowe są już do nabycia.

TEATR „PINOKIO" (ul. Kopernika 16. Tel. 135-74)
Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom".
Kasa czynna od godz. 15.

TEATR „ARLEKIN"
Godz. 17 i 19.15 widowisko pt. „Sambo i lew".
Kasa czynna codziennie od godz. 10.

TEATR „OSA" (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Ostatnie dni! — Godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie" czyli „Wodewil Warszawski" Gozdawy i Stępnia.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zielone lata", dod. „Przegląd sportowy", Nr 3-50, godz. 13, 15,30 18, 20, poranek godz. 10.30

BAJKA (Franciszkańska 31) „Sen o miłości", dod. „Wszyscy chcemy widzieć", godz. 15, 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Dzieje kompozytora" dod. „W kraju socjalizmu" Nr 8-50, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran." Nr 42, Kronika Nr 45-50, „Świat Młodych" Nr 1-50, „Przegląd sportowy" Nr 5-50, „Moskwa socjalistyczna", godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „Świat Młodych" Nr 11-49, godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natrętów", dod. „Pokój zwycięży", godz. 15, 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 16, 18, 20, por. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Kłopoty referenta Trziszki", dod. „Torpedo — Dynamo", godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Baryłeczka", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 7-50 godz. 15, 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84) „Lichwiarz Gobseck", dod. „Wysłannicy pokoju", godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Przeczucie", dod. „W Północnej Korei", godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Postrach mórz", dod. „18 milionów", godz. 15, 17.30 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Wyspa szczęścia", dod. „Zielone wybrzeże", godz. 16.30, 18.30, 20.30 poranek godz. 11 (Dla młodzieży niedozwolony)

TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wagary" dod. „Połowy dorszy", godz. 13, 15.30, 18, 20.30, poranek godz. 10,30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wilcze doły", dod. „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej", godz. 13, 15.30, 18, 20.30 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Bitwa stalingradzka" I seria, dod. „Plon pokoju"; godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Scott na Antarktydzie", dod. „Z przeszłości ziemi", godz. 15, 17.30, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE

Telefony:

Redaktor naczelny	218-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż

Łódź, Piotrkowska 79, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-59 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-6823.

D 1 — 23080

ZE SPORTU

Dziś imprez sportowych pod dostatkiem...

Dwa mecze piłkarskie, dwa bokserskie, zawody zapaśnicze, zawody pływackie i koszykówka ligowa — tak się przedstawia program dzisiejszych imprez sportowych w Łodzi. Kilka imprez odbywa się o tej samej godzinie. Na którą z nich się wybrać? Dokąd iść?

Niecodzienny charakter będą posiadały dzisiaj **zawody pływackie organizowane na pływalni Ogniska o godz. 16 przez Łódzki Okręgowy Związek Pływacki w celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.**

W zawodach tych, oprócz naszego narybku pływackiego, a więc przyszłej kadry naszych pływaków, wezmą również udział czołowi zawodnicy i zawodniczki naszego okręgu, których przez długi szereg miesięcy nie oglądaliśmy na basenie przy ul. Moniuszki. W tym czasie oklaskiwały ich Paryż, Berlin, Magdeburg, Budapeszt i Praga. Dzisiaj więc wypadało by przywitać ich w Łodzi i to tym rzęsistszymi oklaskami, że pierwszy ich start poprzedzi odczytanie dalszych ich zobowiązań podjętych z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, zmierzających do podniesienia na wyższy jeszcze poziom sportu pływackiego w Łodzi.

Po zawodach pływackich, przenosząc się o piętro wyżej, miłośnicy piłki ręcznej będą mieli możność obejrzenia bardzo ciekawie zapowiadającego się meczu o mistrzostwo I ligi pomiędzy koszykarzami Kolejarza (Poznań) a Spójni (Łódź).

Z imprez przedpołudniowych na uwagę zasługują przede wszystkim tak zwane **„derby" piłkarskie ŁKS Włókniarz — Widzew**, które rokrocznie cieszą się wielką frekwencją publiczności, oraz **mecz bokserski o wejście do II ligi: Gwardia (Koszalin) — Bawełna (Łódź).** Derby rozpoczynają się o godzinie 12 (boisko ŁKS Włókniarza), a mecz bokserski o godz. 11 w hali na Widzewie

Ci, którzy wybiorą się na Widzew będą mogli obejrzeć **jeszcze jedno ciekawe spotkanie bokserskie, w którym wezmą udział po raz pierwszy pięściarze łódzkiej Gwardii i Związkowca z Sieradza.** Spotkanie to rozpocznie się zaraz po meczu Gwardia (Koszalin) — Bawełna (Łódź).

Na tym jednak nie koniec. **Po** pięściarzach na ring wejdą jeszcze zapaśnicy. **Gwardziści łódzcy w walce o punkty I ligowe wezmą się za bary z najsilniejszymi zapaśnikami Związkowca warszawskiego.**

Akademia Sportowa O.R.Z.Z

Wydział Kultury Fizycznej ORZZ w Łodzi w poniedziałek, dnia 6. XI. 1950 r. o godz. 18 w sali teatralnej ORZZ, ul. Traugutta 18, organizuje z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej uroczystą akademię sportową.

W części artystycznej biorą udział artyści teatrów łódzkich, członkowie kół sportowych oraz uczniowie Konserwatorium Łódzkiego.

Zaproszenia na akademię wydają Okręgowe Zrzeszenia Sportowe.

CWKS szykuje się do Spartakiady Zimowej

Centralny Wojskowy Klub Sportowy czyni już staranne przygotowania do Spartakiady Zimowej.

Hokeiści CWKS wyjechali w czwartek do Katowic, gdzie na torkacie przygotowywać się będą do mającej odbyć się w drugiej połowie lutego 1951 r. Spartakiady Zimowej. Nadmienić należy, że tenisowy mistrz Polski Wł. Skonecki bierze również udział w przygotowaniach hokeistów CWKS. Skonecki, który trenuje jako bramkarz, okazał się utalentowanym zawodnikiem.

Narciarze CWKS trenować będą na obozie w ośrodku przygotowawczym w Zakopanem.

Wielu zawodników CWKS jest członkami reprezentacyjnej kadry państwowej i mistrzami Polski w wielu dyscyplinach sportu. M. in. członkiem CWKS jest zasłużony mistrz sportu — szermierz mjr. Fokt.

Centralny Wojskowy Klub Sportowy, wzorem radzieckiego CDKA, propaguje i organizuje sport wśród wojskowych, ich rodzin i pracowników instytucji wojskowych przez organizowanie mistrzostw WP, zawodów i pogadanek, obozów szkoleniowych i treningowych.

Zarządy ZMP rozpoczęły już przygotowania organizacyjne do sztafet ku uczczeniu II Światowego Kongresu Pokoju

Z okazji II Światowego Kongresu Pokoju, który odbędzie się w Sheffield (Anglia), ZMP organizuje w dniach 7—9 listopada br. sztafety, które z zakładów pracy, szkół i kół ZMP-owskich przyniosą pozdrowienia i meldunki dla delegacji polskiej na kongres.

W sztafetach biegaczy, motocyklowych, kolarskich i konnych weźmie udział młodzież ZMP, junacy SP, uczniowie szkół, członkowie klubów i kół sportowych oraz Ludowych Zespołów Sportowych.

Sztafety przebiegać będą z gromad wiejskich do gmin, a następnie do miast powiatowych i wojewódzkich. Z miast wojewódzkich sztafety przybędą do Warszawy.

Na wszystkich punktach, którymi przebiegną sztafety, organizowane będą wiece i masówki, z udziałem młodzieży i starszego społeczeństwa.

Zarządy ZMP na wszystkich szczeblach wspólnie z organizacjami społecznymi rozpoczęły przygotowania organizacyjne.

30 zwycięstw zapaśników ZSRR w Finlandii

HELSINKI. — W ramach swych występów w Finlandii zapaśnicy radzieccy rozegrali dwa dalsze spotkania w Lapua i Lahti. Oba mecze zakończyły się wysokimi zwycięstwami gości 8:0.

Były to zarazem ostatnie występy reprezentantów ZSRR w Finlandii. Wszystkie cztery spotkania przyniosły zawodnikom radzieckim wysokie zwycięstwa, przy czym wygrali oni 30 z 32 stoczonych indywidualnych walk.

Prasa fińska poświęca meczom wiele miejsca, podkreślając w sprawozdaniach wysoką technikę oraz doskonałe przygotowanie kondycyjne atletów radzieckich.

Uwaga, członkowie Ogniwa!

ZKS „Ogniwo" podaje do wiadomości swoim członkom, że od dnia 6 do 18 listopada br. przeprowadza nową rejestrację.

W związku z powyższym wszyscy członkowie winni stawić się w kancelarii klubu we wspomnianym terminie celem dokonania rejestracji. Po upływie podanego powyżej terminu nie zgłoszeni członkowie automatycznie zostaną wykreśleni z listy członków.

Rejestracja odbywa się w sekretariacie przy ul. Obrońców Stalingradu 30, w godz. od 10 do 13 i od 16 do 20 każdego dnia.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU" (2)

Poniżej zamieszczamy **drugie zdjęcie konkursu historycznego** oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — **co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.**

Przypominamy, że **wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.**

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu **przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro, z nadpisem „KONKURS HISTORYCZNY".**

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.



Przez 150 lat mieścił się tu zakład wychowawczy dla „panien stanu szlacheckiego" — „szkoła posłuszeństwa i wierności monarsze". Przez 150 lat olbrzymi ten gmach z szeroko sklepionymi korytarzami, ogromnymi pokojami, z piękną salą balową i koncertową — wzniesiony na rozkaz cesarzowej Elżbiety przez tysiące niewolników pańszczyźnianych — służył „córkom dobrze i wysoko urodzonych"...

Trzeba było długich 150 lat, by piękny gmach . . . . w miejsce „panien stanu szlacheckiego" zaczął gościć potomków tych, którzy go w krwawym, niewolniczym trudzie zbudowali: robotników, żołnierzy Piotrogrodu. W dni Października mieści się tu główny ośrodek Powstania. Tu, na trzecim piętrze, pracuje dzień i noc Komitet Wojskowo-Rewolucyjny, rozlega się nieustannie głośny gwar, tupot tysięcy nóg i szczęk broni. Stąd płyną rozkazy genialnych strategów rewolucji proletariackiej — Lenina i Stalina.

Jak się nazywa ów historyczny gmach, który tak spokojnie wygląda na zdjęciu, a który w dni Października był obozem zbrojnym rewolucji?

KUPON

Imię i nazwisko ....
Zawód ....
Miejsce pracy ....
Dokładny adres ....
Zdjęcie przedstawia ....
....
....
....

Co usłyszymy przez radio

Program na 5 listopada 1950 r.

8.00 Dziennik. 8,20 „Od sopranu do basu". 9.00 Koncert organowy. 9,30 „Dziad Jowsiej i Pałaszka" — opowiadanie M. Linkowa. 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.20 „Poezja i muzyka". 11.00 Wykonujemy zobowiązania październikowe 11,15 (Ł) „Od naszych korespondentów". 11,25 (Ł) Koncert życzeń. 11,57 Sygnał i hejnał. 12,04 Przegląd czasopism. 12,15 (Ł) Koncert rozrywkowy. 13,00 „Historia ruchu robotnczego". 13,15 (Ł) „Iwan Szadrin" — słuch. wg. sztuki M. Pogodina. „Człowiek z karabinem" w przekł. i radiof. M. Kofty. 14.00 „Wszechnica Radiowa". 14.20 Piosenki w wyk. chóru „4 Asy". 14,40 „Maszyny, przyrządy i wynalazki". 14.50 Melodie ludowe. 15.15 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Nasze chóry śpiewają". 16,20 „Maria Konopnicka — poetka ludu" aud. 8. 16.35 „Melodie świata". 17,00 Dziennik. 17,20 Koncert Chopinowski — gra I. Paderewski. 17,50 „Encyklopedia Radiowa". 18,00 „Obcy cień" — słuch. wg. sztuki K. Simonowa. 19,00 Koncert. 20.00 Dziennik. 20,30 (Ł) Felieton 20.45 „Teatr Eterek". 21,25 Koncert. 22,05 (Ł) Wiadomości sportowe. 22,45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert solistów.